Nr. 38. Czwartek, 17 Lutego 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
[illegible] przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye [illegible]onsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agentura p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 15 lutego 1881 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt IV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 7. Reskrypt ministerstwa skarbu z 20 stycznia 1881 roku upoważniający poborczy urząd cłowy w Oberndorf Leufen do ekspedycyi piwa.

Nr. 8. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 27 stycznia 1881 o terminie zgłoszeń w sprawie podatku od wódki.

Nr. 9. Ustawę z 4 lutego 1881 o budowie kolei żelaznej z Zenicy do Serajewa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lutego.

Pisząc to, nie mamy jeszcze szczegółowego sprawozdania z wtorkowego posiedzenia Izby deputowanych, a bez tego komentarza, mianowicie bez mów pp. Neuwirtha i Plenera prawie pojąć nie można ich dziwacznej opozycyi przeciw odesłaniu do komisyi projektu rządowego o podatku gruntowym. Okoliczność, że rząd przedłożył sam projekt ustawy bez sprawozdania, ani nie tłómaczy ani nie usprawiedliwia tej opozycyi, bo odesłanie projektu do komisyi nie zawiera w sobie przecież nakazu bezzwłocznego przystąpienia do obrad merytorycznych. Gdyby nawet komisya zostawać miała pod takim naciskiem opinii, że musiałaby przystąpić do merytorycznego załatwienia projektu rządowego, zanim posłom wydane zostanie sprawozdanie z motywów, to przecież i w takim razie opozycya ta byłaby trudną do wytłómaczenia i usprawiedliwienia. Projekt rządowy, zawierający, jak to niedawno na tem miejscu cyframi wykazaliśmy, znakomite ulgi dla ludności opodatkowanej, mianowicie dla tych, którym rezolucya podatku gruntowego przyniesie podwyższenie ciężaru, powinien być tak sympatyczny i popularny dla każdego, kto się mieni reprezentantem ludu, że ani chwili wahać się nie podobna przyklasnąć jego postanowieniom. Jedynie tylko wzgląd na skarb państwa, mianowicie obawa, że w skutek ulg przyznanych dochód państwa z podatku gruntowego ulegnie znacznemu uszczupleniu w pierwszych 10 latach, mógłby uzasadnić opozycyę przeciw projektowi. W takim razie jednak nie pp. Neuwirthowi, Plenerowi i wszystkim ich towarzyszom, narzekającym na przeciążenie ludności podatkiem gruntowym, przystoi taka rola obrońcy skarbu państwa. Jest to rzecz ministra skarbu a w drugim rzędzie rzecz tej większości, która bierze na siebie polityczną odpowiedzialność za wszystko, co pod jej panowaniem zajdzie na polu ustawodawstwa.

Wystąpienie pp. Neuwirtha i Plenera nie można uważać za co innego, jak tylko za nowy akt tej systematycznej napastliwości parlamentarnej, która za cel pocisków wybrała sobie ministra skarbu, i jeżeli zdobyć się nie może na zadanie mu formalnej klęski politycznej, zadawala się czemkolwiek: zwykłą przykrością, prostem dokuczeniem. Nemezis polityczna zrządziła, że opozycya sama sobie zadaje klęski właśnie w sprawie, która od roku uważała za główną broń na gabinet obecny, którą skompromitować chciała prawicę, przedstawiając ją jako polityczną kompanię eksploatacyjną, wyzyskującą większość głosów na to, aby kosztem cudzym ulżyć ciężar podatkowy niektórem prowincyom wbrew zasadom słuszności i wymaganiom sprawiedliwości. Czyż nie jest to bowiem klęską, jeżeli stronnictwo jakie zdradza wobec świata tak widocznie, że systemem jego jest napaść tylko, a wobec swoich wyborców naraża się na zarzut, że stawia trudności projektom tak dobroczynnym.

Opozycyjni mowcy znaleźli się tym razem znowu w towarzystwie p. Schönerera, który do licznych ekscentryczności politycznych, któremi dotąd poznać się dał światu, dodał świeżą, proponując całkiem nowy, nieznany jeszcze regulaminowi Rady państwa system wybierania komisyi! Wniosek p. Schönerera miał już chyba tylko dalsze zamącenie sytuacyi na celu. W każdym razie p. Schönerer sekundował mowcom stronnictwa wiernokonstytucyjnego, wspierał ich serdecznie i usilnie. Jestto także szczegół wcale nieobojętny dla charakterystyki stanowiska parlamentarnego, które zajęło stronnictwo, mieniące się jedynie powołanem do prowadzenia rządów w Austryi.

Ankieta szkolna.

(Sprawozdanie prof. Bolesława Baranowskiego o planach dla szkół jednoklasowych.)

II.

Pomijam tu zupełnie genezę ustaw szkolnych i planu naukowego. Nie ulega wątpliwości, że tak ogólne ustawy szkolne jak plany naukowe byłyby wypadły w niektórych szczegółach inaczej, gdyby ustawodawcze i wykonawcze organa krajowe były miały większą swobodę przy ich układaniu co do możliwości poczynienia zmian, zastosowanych do ówczesnych właściwości naszego kraju. Uwzględniając jednakże fakt dokonany, należy się zastanowić, czy powracanie do pierwotnych projektów, któremi ustawodawstwo krajowe wyprzedziło było w części centralne organa państwa, dzisiaj po latach dziesięciu nie pogorszyłoby stanu rzeczy, zamiast zaradzić jego niedogodnościom.

Zresztą wprowadzenie radykalnych zmian byłoby znowu tylko nowym eksperymentem, którego przydatność, dotychczas niestwierdzona, musiałoby dopiero praktyczne doświadczenie wykazać.

Proponowane zmiany opierają się bowiem także albo na teoretycznych wywodach, potrzebujących z natury rzeczy praktycznego potwierdzenia, albo na wzorach, gdzieindziej sprawdzonych, któreby musiały dopiero przebyć ogniową próbę naszych warunków życia.

Jeżeli praktyka szkół naszych co do planów jest jeszcze w stadyum doświadczenia, tedy stosowniejszą jest rzeczą ułatwić sobie dalsze próby i doświadczenia na utartej już częściowo drodze dotychczasowych planów, niż narażać kraj na nowe próby, na eksperymenta o wątpliwym jeszcze wyniku. Roztropność przeto nie pozwala doradzać w przedłożonych nam planach zmian, które w następstwach swych mogłyby alterować sam cel nauki.

Z drugiej strony zastrzegam się przeciwko temu, jakoby uwagi powyższe były uznaniem dogmatycznej niezmienności tych planów, mianowicie co do szczegółowego przeprowadzenia rzeczy.

Nie uda się zaprzeczyć, że skrócony do 6 lat czas nauki szkolnej, obciążonej w dodatku przybytkiem jednego, a w dalszym toku dwóch języków, musi za sobą w następstwie pociągnąć potrzebę uszczuplenia zakresu nauki w porównaniu ze szkołami o ośmioletnim obowiązkowym kursie szkolnym. Jednakże różnica ta tylko w drobnej części może znaleźć swój wyraz w ogólnym zarysie właściwego planu. Weźmy bowiem np. wiadomości z zakresu geografii. Czy nauka trwa 6 lat [illegible] zawsze jej „celem" musi być w dzisiejszej szkole ludowej „poznanie kraju rodzinnego i monarchii, tudzież poznanie Europy i całej powierzchni ziemi w ogólnych zarysach."

Nie da się też wykluczyć z zakresu tej nauki nawet w najskromniejszej wiosce „poznanie ziemi jako ciała niebieskiego" (t. j. poznanie jej kulistego kształtu, jej stosunku do słońca i księżyca i wynikających ztąd następstw, tak ważnych dla praktycznego życia gospodarza rolnika.)

Poznanie to będzie zaś co do swego stopnia i co do obfitości szczegółów odmien

---

13)

ODETTA

SZKIC Z ŻYCIA KANADYJSKIEGO

PRZEZ

Sygurda Wiśniowskiego

XII.

(Ciąg dalszy.)

Lord stał wryty w ziemię, nie wiedząc, co zrobić z sobą. Ja tymczasem tłómaczyłam wójtowi, o co chodzi.

— Jako ojciec poradź jej, żeby nie odrzucała takiej partyi świetnej, jaka się nie zdarzy jednej na milion najpiękniejszych dziewcząt. I jej i wasz los będzie zapewniony na zawsze. Prawda, że on protestant, ale gotów jest wziąć ślub katolicki.

Rollin wzruszył ramionami, wytrząsł popiół z fajki o paznokieć i rzekł spokojnie, spoglądając w ogień okiem przygasłem i sennem:

— U nas zostawiają dzieciom zupełną swobodę w takich rzeczach. Odetka może so bie iść, za kogo chce, choćby za biesa czerwieńszego od mundurów angielskich, ale — tu dodał ciszej — gdyby sobie wzięła Anglika w pasowej skorupie, nigdyby potem mego progu nie przestąpiła. Wyparłbym się Angielki i kwita. Nie powiem jej tego wszakże. Niech decyduje sama, jak zwyczaj każe, wolna od wpływu, namowy, groźby. Wiem, że nie zawstydzi swego nazwiska!

Zwróciłam się jeszcze raz od wiejskiego dygnitarza do córki.

— Słyszałam coś dawno o twoich zaręczynach z kuzynem. Ślubowaliście sobie wiarę prawie dziećmi, jak to u was bywa, ale misyonarz mógłby ten ślub rozwiązać....

Moja interwencya wróciła lordowi otuchę i znowu się zdobył na kilka słów:

— Tak, tak, ojciec Didot ma prawo do wszelkiego rodzaju dyspensy. Bądź spokojną.... zwolni cię. Baptyście także się będzie dobrze działo. Damy mu największy okręt na jeziorach. Pocieszy się, zapomni. Odstąpi cię.... z litości nademną!...

Te słowa niedyplomatyczne zmieniły ją w furyę. Wyglądała jak puma zraniona.

— Ależ ja ciebie nienawidzę, a Baptystę kocham! — wołała. — Nikczemniku, ty mi chcesz ukraść kochanka? Ale Baptysta nie oddałby mnie za wszystkie okręty świata, a ja go tak lubię, żebym się go nie wyrzekła za wszystkie pałace ziemskie! Precz, kusicielu!

I zrobiła gest ręką, jak gdyby go chciała odepchnąć.

Lord stał z twarzą bladą i oczyma w słup. Ja się uderzyłam w czoło, żeby się przekonać, iż nie śnię i że cała ta scena dziwna odbywa się na jawie...

— Zmiłujcie się — przemówiłam w końcu, nałamując język do żargonu, zrozumiałego całej familii — zastanówcie się, nim ostatnie słowo powiecie. Czy rozumiecie pozycyę tego pana? Czy pojmujecie całe szczęście, które odtrącacie z szaloną lekkomyślnością? Znam Baptystę. Nie porównując materyalnych stosunków dwóch rywalów, charakter Baptysty nie jest takim, jakim być powinien. On jej nie kocha głęboką, bezinteresowną miłością lorda. Będziecie mi kiedyś wdzięczni, żem was ostrzegła. Nie odtrącajcie szczęścia, dostatków, przywiązania, gotowego do wszelkich ofiar....

— Ufałam niegdyś pani! Kochałam panią. Teraz i pani mnie chce zdradzić! — wołała Odetta. — Komuż zawierzyć między wami? I jemu zaczynałam ufać. Myślałam, że się lituje nad naszym ludem za krzywdy, jakie mu jego naród wyrządził. Tak mnie zapewniał przynajmniej. Głupia, wierzyłam Anglikowi!...

Uczucia doznanego rozczarowania zapaliły ją jeszcze sroższym gniewem. Obracając się do mnie, zapytała:

— Macie jeszcze co do powiedzenia?

— Nic, jak tylko, że lord nie cofa swej propozycyi.

— Co mi tam z jego propozycyi — odparła z pychą — kiedy go nie kocham. Po wiedz mu, żeby sobie poszedł...

Nie odpowiedziałam nic na to. Lord także stał niemy. Nasze milczenie podwajało passyę Odetty. Podbiegając pół kroku, stanęła przed kapitanem, wyższym od niej o głowę, i podparłszy się pod boki, ochrypła od gniewu, z błyskawicami w dużych oczach, syczała dobitnie i z naciskiem:

— Ruszaj precz z twoim okrętem i pieniędzmi, rudy Angliku! Radabym zgładzić każdego z was podstępnych, rużych lisów! Wasze złoto i wasze okręty u nas kradzione! Wasi ojcowie zawojowali i ogołocili naszych! Precz, cudzoziemcze!

I rzucając się naprzód, zrobiła gest, jak gdyby uderzyć go chciała w policzek!...

Lord ani się nie ruszył. Na jego posągowo bladej twarzy zapałały gorączkowe rumieńce — ale stał nieruchomy, jakby martwy, jak skamieniały.... Stracił czucie, miarę czasu, rozum.

Tobie o miłości gadać? — wołała Odetta w szalonem uniesieniu — tobie, zimna, angielska istoto?... Hej, Baptysto, Baptysto! a chodźże i zabij tego Anglika, co chciał kupić nasze dwie młode dusze za okręt!

— Uspokój się szalone dziecię! — błagałam, odzyskawszy przytomność umysłu.

— Ja nie dziecko. Jestem kobietą! — odparła, składając ręce na piersi z dumą i gracyą niewymowną.

— A teraz idźcie sobie — dodała, zapalając w kominie długie, pełne żywicy łuczywo.

Pokazała nam drzwi. Wzięłam lorda za rękę i prowadziłam go. Stąpał jak człowiek pijany lub paralityk.

Odetta trzymająca łuczywo nad głową, demonicznie piękna w jego czerwonym blasku, pokazywała drogę. Otworzyła drzwi poważnie i wypuściła nas. Jej ukłon na progu był godzien księżniczki, odprawiającej z kwitkiem ambassadorów nieprzyjaciela.

Ojciec jej nie wylazł z komina, a matka nie przestała prząść na kołowrotku przez całą tę scenę namiętną i wzruszającą, którą opisałam. Nic z tego co się działo w izbie, nie mogło jej zbudzić z apatyi niepojętej, właściwej tylko czerwonoskórym. Nawet żadna trąba archanioła nie zmięsza ich ani przerazi.

XIII.

Nazajutrz, nim zadniało, rozległ się po wyspie głuchy szum parowca, ogrzewającego kotły. Na tamie portowej stały wozy, wysypując bagaże garnizonu w ciemny, bezdenny magazyn okrętu. O wschodzie słońca, które po krótkiej burzy nocnej leniwie wychylało się z po za obłoków, spadła chorągiew z baszty zamkowej — znak, że komendant przestąpił most zwodzony. Martwe mury cytadeli miały sterczeć na górze, ale duch z nich uchodził, żeby nigdy nie powrócić. Opuszczała ją ostatnia załoga, jaką Anglia miała w Kanadzie.

Wśród grzmotu bębnów, wrzasku piszczałek okrętowych i łoskotu kutego obuwia, kompania maszerowała na okręt. Kró-

nem w szkołach o 6 latach a innem w szkołach o 8 latach nauki. Szkoła, w której uczniowie każdej klasy wieku i rozwoju zostają pod kierownictwem osobnego nauczyciela i uczą się w odrębnych lokalnościach, w większej ilości wyłącznie sobie poświęconych godzin, mogą i muszą dać tym uczniom większy zasób szczegółów z zakresu znajomości powierzchni ziemi, niż szkoły. w których jeden nauczyciel uczy kilka oddziałów równocześnie, albo na przemianę każdy oddział w znacznie zmniejszonym zakresie czasu. Trudno jednakże uczniów takich skazać na absolutną niewiadomość na tem polu i wyrzucić z planu dla szkół takich nawet tę wyraźnie w planie zastrzeżoną znajomość powierzchni kuli ziemskiej „w najogólniejszych zarysach".

Naturalną jednakże jest rzeczą, że decydującym momentem będzie tutaj miara wymagań — będzie szczegółowe określenie tych najogólniejszych zarysów.

Zwrot ten jest bowiem sam w sobie również ogólnikiem, którego używamy w rozmaitem zastósowaniu, ścieśniając lub rozszerzając jego zakres stosownie do natury rzeczy, o której mówimy. Już ten przykład dowodzi tedy, że punkt ciężkości sprawy spoczywa w doprowadzeniu do zupełnej zgodności między planami a podręcznikami.

Różnica między pojedyńczemi kategoryami szkół pospolitych nie może tedy leżeć w bardzo rozmaitej stylizacyi tych ogólnikowych określeń. gdyż tak jedno- jak wieloklasowe szkoły ludowe pospolite zarówno mają dać młodzieży tylko niezbędne dla dalszego życia i wykształcenia wiadomości.

Różnica kardynalna będzie tu zachodzić głównie w wykonaniu tych ogólnikowych wymagań. Wykonanie to musi się stosować do warunków miejscowych i społecznych. Te uwzględnić jest zadaniem szczegółowej instrukcyi metodycznej, mającej wskazać nauczycielowi, jaki w danych warunkach ma uczynić wybór. aby z rzeczy ważnych podać, co najniezbędniejsze, i nie popaść w zbytnią jednostronną szczegółowość. która mści się w następstwach brakami i niedokładnością w innych gałęziach wiedzy.

Aby zaś nauczyciela jeszcze niedoświadczonego lub nie umiejącego sobie jeszcze samodzielnie ułożyć szczegółowego wykonawczego planu postępowania, ustrzedz zupełnie przed powyższem niebezpieczeństwem, potrzeba mu podyktować taki plan szczegółowy albo dać mu do rąk szczegółowy przewodnik metodyczny.

W części stało się temu zadość np. w nauce rachunków wydaniem urzędowego przewodnika dla nauczycieli. W innych przedmiotach próbowały zaradzić przedsiębiorstwa prywatne; w ogóle jednakże jest to pole, u nas jeszcze mało uprawiane, z tej prostej przyczyny, że reorganizacya szkół u nas dopiero niedawno nastąpiła, i że zasób doświadczeń zbyt jest jeszcze szczupły, aby ktoś mógł z zupełną stanowczością występować na tem polu bez narażenia się na poważne zarzuty.

Rada państwa.

(CXII posiedzenie Izby poselskiej.)

*** **Wiedeń,** 15 lutego. (*Kor. G. Lw.*) Prezes C o r o n i n i zagaja posiedzenie o godzinie 11tej.

Z ministerstwa skarbu wniesiono projekt ustawy o nałożeniu podatku spożywczego w miejscowościach uznanych za „zamknięte" na wina sztuczne i fabrykaty z domieszką wina.

Pos. T a u s c h e wnosi interpelacyę do ministra skarbu: 1. Dlaczego rząd nie dodał motywów do projektu ustawy o ogólnej sumie podatku gruntowego i czy myśli wnieść je dodatkowo? 2. Czy pan minister skarbu zechce przedłożyć Izbie zestawienie wyników obrad centralnej komisyi dla regulacyi podatku gruntowego?

Pos. R e c h b a u e r wnosi interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych: Jak rząd myśli usprawiedliwić zakaz wydany przez policyę wiedeńską, zabraniający studentom pochodu uroczystego i odśpiewania pieśni: „*Deutsche Worte hör' ich wieder*" na uczczenie setnej rocznicy śmierci Lessinga.

Między petycyami są: o uwzględnienie języka czeskiego w gimnazyach morawskich. tudzież o nieuwzględnienie; o niedopuszczenie zbytniego obarczenia niemieckich okolic w Czechach podatkiem gruntowym, a z innych okolic czeskich o przyjęcie projektu o ogólnej sumie podatku gruntowego; nakoniec z Szląska. Salcburga i Tyrolu o odrzucenie projektu o podatku budynkowym.

Minister spraw rolniczych hr. F a l k e n h a y n odpowiada na interpelacyę pos Tauschego z dnia 24 lutego r. 1880 w sprawie wniesienia projektu ustawy o rybołowstwie, że projekt taki już w roku zeszłym rząd wniósł na sejmy, które go po części już uchwaliły, że jednak co do dalszych kroków rządowych braknie jeszcze odpowiedzi od niektórych wydziałów krajowych i wyższych sądów krajowych na zadane im pytania.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt sądowy o zmianie jednego punktu w dodatku do ordynacyi wyborczej dla Rady państwa (co do jednego z wiejskich okręgów wyborczych w Galicyi) przekazano w pierwszem czytaniu komisyi legitymacyjnej.

Następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o ogólnej sumie podatku gruntowego. Z początku zapisani do głosu dwaj posłowie: Neuwirth przeciw projektowi, Lienbacher za nim: ale niedość. że niezwykłym sposobem zaraz w pierwszem czytaniu zapisanych jest do głosu dwóch posłów, wywiązuje się wskutek przemówienia pierwszego z nich obszerna i bardzo ożywiona dyskusya.

Pos. N e u w i r t h: Projekt niniejszy charakteryzuje się jako smutny sposób wydobycia się z fatalnej sytuacyi pana ministra skarbu. Nie wchodząc jednak w to. jak on przedstawia się merytorycznie. wypowiem o nim kilka uwag co do jego strony formalnej. Po jedenastu latach pracy około regulacyi podatku gruntowego, po wydaniu 25 milionów na koszta tej pracy, stawamy wobec rezultatu jej, a w ważnej tej chwili zastajemy na ławie ministeryalnej ministra skarbu, który nie waha się przedłożyć Izbie deputowanych tę kartkę papieru (*huczne brawo z lewicy*) bez wszelkiego umotywowania (*głosy: słuchajcie! z lewicy*), projekt, o którym sądzę, że nie parlament powinien nim się zajmować, lecz zakład ustawodawczo-ortopedyczny. (*Wesołość i huczne brawo z lewicy*). Projekt ten zawiera w artykule I wierutną nieprawdę, albowiem ustanawia w nim ogólną sumę podatku gruntowego w ilości $37\frac{1}{2}$ miliona, a w artykułach następnych uszczupla tę sumę. (*Głosy z lewicy: słuchajcie!*) A co się tyczy samej sumy $37\frac{1}{2}$ miliona. zkądże ona się wzięła? (Taka jest obecnie suma podatku gruntowego; *przyp. sprawozd.*) Czyż chodziłoby o taką właśnie sumę w skutek jakiegoś zakładu, lub czyż byłby to objaw jakiegoś humoru pana ministra skarbu? Czemu właśnie $37\frac{1}{2}$ miliona, czemu nie 40, czemu nie 34 milionów? Rząd projektuje tę sumę nietylko bez umotywowania, lecz i bez wniesienia do Izby poglądu na obrady komisyi centralnej. Niczego nam nie udzielono (*głosy z lewicy: słuchajcie!*) Sama komisya centralna mimo autonomii swej powinna była sprzeciwić się wniesieniu tego projektu bez umotywowania. Ale wobec tajemnych stosunków między członkami komisyi tej a panem m i n i s t r e m s k a r b u d l a G a l i c y i... (*huczne brawo z lewicy; głośne protesty z prawicy.* Pos. Rieger, stojący z innymi posłami na środku sali, nieco głośniej wynurza niezadowolenie, na co lewica głośno się odzywa: *Rieger na miejsce! Spokojnie siedzieć! Cicho! cicho!* P r e z e s dzwoni: *Proszę, staranie o spokój do mnie należy. — Wielki niespokój na lewicy*). Mowca ciągnie rzecz swą dalej: projekt uwzględnia interesa nie państwa, lecz stronnicze; sumienie nie pozwala mu głosować za obradami komisyjnemi nad projektem, który krzywdzi państwo i opodatkowanych; wnosi przeto: usunąć projekt z porządku dziennego, dopóki rząd nie wniesie motywów (*Rzęsiste oklaski z lewicy*).

Pos. L i e n b a c h e r wśród szyderskich śmiechów lewicy wywodzi, że brak motywów bynajmniej nie przeszkadza przekazaniu projektu rządowego komisyi. Izba nie ma nawet prawa odrzucać projektów rządowych bez obrad komisyjnych. I dlaczego żądać motywów już dla pierwszego czytania, skoro można zażądać ich właśnie w komisyi. Zresztą rząd dawniejszy, który wyszedł z łona lewicy. także wnosił projekty bez motywów, a nikomu nie śniło się żądać ich już dla pierwszego czytania. Co się tyczy uwag preopinanta, że regulacya podatku gruntowego kosztowała 11 lat czasu i 25, a jak mówią inni członkowie lewicy. nawet 26 milionów złotych, któż uchwalił ustawę z r. 1869 i któryż to rząd prowadził w ten sposób regulacyę podatku gruntowego? Mowca wnosi: przekazać projekt komisyi podatkowej. (*Huczne brawo z prawicy*).

Minister skarbu dr. D u n a j e w s k i (*wedle stenogramu*): O ile sobie przypominam, nie wydarzyło się jeszcze w tej Izbie. iżby już w pierwszem czytaniu projektu rządowego stawiony był wniosek odraczający. Pomijam to zresztą; wys. Izba sama to osądzi. Ale z pewnością nie wydarzyło się jeszcze, iżby zaraz w pierwszem czytaniu pojawiła się była tak zupełnie ujemna i w doborze wyrazów tak dosadna krytyka potępiająca, tudzież, iżby dosadne wyrazy te kończyły się ostatecznie życzeniem. aby wniesiono do Izby motywa projektu. Zdaje mi się. że jeśli ktoś z góry jest przekonany. iż cały projekt w ogólnej tendencyi swej i w szczegółach nie wytrzymuje wogóle krytyki — a nie będę powtarzał uprzejmych wyrazów, którémi mnie pos Neuwirth obsypać był łaskaw — wolno mi zapytać: na cóż jemu jeszcze motywów? (*Śmiechy na lewicy; huczne brawo z prawicy.*) Jeśli wyrok zgóry jest ferowany. obrona w ogóle już zbyteczna.

Co się tyczy motywów ogólnych, mianowicie pod względem przejściowym przepisów projektu. jeśli ich tu w pierwszem czytaniu wobec tak stanowczego potępienia projektu wogóle jeszcze na seryo zażądano, przypomnę panu posłowi owe rozliczne — na dziś nie wchodzę w to, czy słuszne, czy niesłuszne — skargi i okrzyki boleści z różnych krajów na nagłe podwyższenie podatku gruntowego; przypomnę burzliwą dyskusyę nad petycyami o podatku gruntowym; a w komisyi gotów jestem. ile to być może. przedstawić także liczby, które służyły do decyzyi o postanowieniach przejściowych. jakie rząd ma zaszczyt wys. Izbie zaprojektować.

Co się tyczy nakoniec nazwy, którą panu posłowi stawiającemu wniosek o odroczenie podobało się nadać dzisiejszemu ministrowi skarbu, nazwy ministra skarbu dla Galicyi czy z Galicyi, muszę, co raz już tu powiedziałem, powtórzyć dziś po raz drugi i spodziewam się, ostatni — jeśli wogóle ma się już rozpocząć traktowanie spraw na seryo — że bynajmniej nie wypieram się mego kraju rodzinnego; ale i to powtórzyć muszę, że mojem zdaniem stanowisko moje nie nakłada na mnie obowiązku, abym względem mojego kraju rodzinnego był niesprawiedliwy. A nakoniec i to jeszcze powiedzieć muszę, że nikt w tej wys. Izbie, najmniej zaś pos. Neuwirth, nie ma prawa insynuować ministrowi skarbu jakichś zamiarów dla samego pochodzenia jego. (*Głosy z lewicy: dlaczego nie?*) Panowie! Wobec takich zaczepek obrona wszelka musi być dozwolona, jeśli w ogóle jeszcze ma być wolność i równe prawo.

Nadmienię jeszcze, że dopóki miałem zaszczyt należeć do opozycyi, ani mnie ani nikomu z ówczesnej opozycyi nie śniło się nawet czynić któremukolwiek z szanownych poprzedników na tej ławie zarzut z jego pochodzenia. (*Huczne brawo z prawicy.*) Wszakże minister musi pochodzić z jakiejś prowincyi. Albo czyżby pos. Neuwirth chciał, żeby minister nie pochodził z żadnej prowincyi austryackiej? (*Głosy z lewicy: Schäffle!*) Pozostawiam tę alternatę panu autorowi zaczepek, a wys. Izbę proszę przekazać projekt komisyi. (*Huczne oklaski z prawicy.*)

Pos. P l e n e r broni słuszności wniosku Neuwirtha.

Projekt niniejszy jest najważniejszy z całej seryi; kończy się nim wielkie dzieło, z którego nikt nie spodziewał się uszczuplenia skarbowi dochodów.

Projekt, zmierzając do tego, powinien być jakokolwiek umotywowany. Izba ma nadto prawo żądać. aby jej przedłożono operat centralnej komisyi do regulacyi podatku gruntowego. Komisya ta bowiem nie jest niczem innem, jak delegacyą Izby poselskiej; a wszakże delegat, kończąc poruczone sobie dzieło, powinien mandantowi swemu zdać sprawę, jak się wywiązał z polecenia. Jesteśmy o tem bez najmniejszej wiadomości, z wyjątkiem notatek dziennikarskich, a mamy przystąpić do obrad nad prostym projektem ustawy. Mowca dopatruje się ujemnej strony projektu w tem, że zamiast nadać ulgi tym tylko krajom. które wydawały okrzyki boleści na zbytnie obarczenie. nadaje ulgi wszystkim krajom; całemu państwu dostaje się tu podarunek kosztem skarbu. Komisya budżetowa jutro ma przystąpić do obrad nad tym działem budżetu. który obejmuje podatki bezpośrednie, i nie będziemy wiedzieli jaki dochód pomieścić w budżecie z podatku gruntowego. Mowca wraca do słuszności wniosku Neuwirtha; bez motywów nie można rozpoczynać obrad nad tym projektem. Wniosek ten jest tem słuszniejszy, ile że właśnie rząd teraźniejszy mniej jest skory do dawania wykazów od dawniejszego. Godność Izby wymaga, aby przyjęto wniosek Neuwirtha. (*Huczne brawo z lewicy.*)

Tu następuje znane w treści z telegramów przemówienie pos. G r o c h o l s k i e g o, (które jutro podamy w całości wedle stenogramu. — *Red.*)

Pos. N e u w i r t h obstaje przy swoim wniosku, tem więcej. ile że rząd od chwili, w której podatek miał być rozłożony na nowej podstawie, do dziś miał sześć tygodni czasu do wypracowania motywów. O nazwie nadanej przez siebie ministrowi skarbu („minister skarbu dla Galicyi") powiada mowca, że przyjęto ją więcej seryo. niż sam ją rozumiał. Rzecz to naturalna, że w obecnem stadyum walki nie używa się już wody różanej. Mowca powtarza zresztą swe zarzuty, mówiąc, że każdy minister powinien więcej dbać o dobro państwa, niż o dobro swego kraju rodzinnego. powinien być przedewszystkiem patryotą austryackim. A co się tyczy konieczności pochodzenia każdego ministra z którejkolwiek prowincyi austryackiej. był już pewien minister handlu pochodzący nie z Austryi (Schäffle.)

Pos G i o v a n e l l i (z Tyrolu) z uwagi, że wobec każdego projektu komisya powinna zająć takie lub owakie stanowisko, będzie głosował za przekazaniem niniejszego także projektu komisyi podatkowej. Odrzucenie projektu rządowego w pierwszem czytaniu jest wedle regulaminu w ogóle niedozwolone Uznając, że rząd nadaje przeciążonym ulgi, mowca żąda większych jeszcze ulg dla krajów alpejskich i oświadcza, że wniosek w tym duchu złożył już na stole prezydyalnym.

Pos. S c h ö n e r e r oświadcza się wprawdzie za przekazaniem projektu komisyi, ale nie komisyi podatkowej, bo ta nie posiada już zaufania mowcy. iżby objektywnie roztrząsnąć miała projekt. Wnosi przeto, aby przekazano projekt osobnej nowej komisyi, której obrady byłyby jawne.

W głosowaniu, które na wniosek pos. K o p p a dzieje się imiennie, odrzucono wniosek Neuwirtha 157 głosami przeciw 137 głosom; z prawicy głosował za nim tylko włościanin Bärnfeind. W zwykłem głosowaniu odrzucono także wniosek Schönerera, a przyjęto wniosek Lienbachera, t. j przekazano projekt rządowy komisyi podatkowej.

Z kolei porządku dziennego następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o zmianie ustawy o opodatkowaniu okowity. Przekazano go komisyi podatkowej

Następuje wybór uzupełniający jednego członka do komisyi zajmującej się projektem o uposażeniu duszpasterstwa. W miejsce pos. Martusiewicza wybrano pos Chełmeckiego.

---

tkie komendy jej oficerów mięszały się z dłuższemi rozkazami kapitana okrętu. Za nią toczył się wybór jednej połowy mieszkańców sioła i dworków. Był to lud kosmopolityczny, przychylny Anglii i wojsku. Druga połowa ludności w Port Joli zgromadziła się w milczeniu na placu pod krzyżem, o sto kroków od tamy, i gapiła się na odchodzący garnizon. Ruchliwe głowy tego dziwacznie ubranego tłumu chwiały się jak fale. Żadna frygijska czapka nie spadła przed żołnierzami. Bojaźń siły zbrojnej wstrzymywała ten naród od otwartej, nieprzyjaznej manifestacyi, ale z szyderczych uwag i złowróżbnych życzeń, które się odbiły o moje ucho, łatwo było poznać uciechę z wymarszu Anglików.

— Mam babkę — mruczał jeden — co pamięta, jak przyszli. Była dziewczynką wtedy. Teraz ma sto lat z okładem. Nie mogła umrzeć, bo jej było obiecanem zobaczyć, jak sobie pójdą. Teraz skona błogo. Wynieśliśmy ją na dach, żeby ich widziała

Wójt stał sobie na pokładzie. z wieczną swą fajką w zębach i wiecznym wyrazem obojętności na twarzy. Starsi palili fajki i milczeli, na wzór przełożonego wsi, ale mniej mądra młodzież pozwalała sobie wybryków. Odetta, trzymając za rękę ciemnego. barczystego parobka, była najgłośniejszą w demonstracyjnem zadowoleniu z wymarszu załogi ... niepojęta radość, jeśli sobie przypomnimy, ile cała jej wieś miała korzyści z żołnierzy i oficerów. Zaprawdę. nikt naszych *habitants* nie zrozumie!

Demonstracya Metysów przybrała charakter najbardziej ubliżający. kiedy wojsko defilowało czwórkami po długiej, wązkiej grobli przed gawiedzią. Odetta parsknęła głośnym śmiechem i wskazywała kogoś palcem. Cały tłum się śmiał. Baptysta ryczał, jak niedźwiedź. Żołnierze obrócili twarze zdziwione na wyspiarzy, którzy się zaraz zlękli i umilkli. Nikt nie rozumiał powodu tej przedwczesnej wesołości — nikt. oprócz mnie i jednego oficera. bladego i wzruszonego tą nową obelgą. Myśmy zgadli, że zła dziewczyna rozpaplała w całej wsi jego miłość szaloną....

Oddział stanął na pokładzie — oficerowie na wyniosłej rafie, żołnierze u sztaby. Deputacya lojalnych wyspiarzy weszła także na okręt. żeby formalnie pożegnać przyjaciół. Były tam przemowy angielskie i niemieckie. Kapelan aż się zapłakał. życząc towarzyszom. aby jak Samson gromili hordy Filistynów i jak Samson. co zerwał łatwo więzy z surowca włożone zdradą na jego ramiona, zrzucili dla idei patryotyzmu niegodną rycerzy obawę wymuszonych niebezpieczeństw indyjskich. Żadne kazanie lub mowa poczciwego pastora nie mogły się obejść bez Samsona.

Skutkiem małego wypadku z maszyną okręt nie mógł odbić przed dziewiątą. Nikt się nie spieszył na brzeg. Siedzieliśmy z nimi do ostatniej chwili. Było nam tak ciężko opuścić tych dobrych. wesołych wojaków! Ich żony żegnały drogą wysepkę tęsknem okiem. Port, co się mienił jak turkus w złotej oprawie piaszczystego brzegu. wioska malownicza, dworki jak gniazda jaskółcze przybite do góry pionowej. park bezlistnego lasu na górze, biały zamek, zatknięty na kształt korony na łysym cyplu wyspy — wszystko to nigdy nie wyglądało piękniej, jak w tym jesiennym, pogodnym. mgławym poranku.

— Port Joli jest doprawdy ślicznem cackiem — mówiły panie.

— Powrócimy, powrócimy! — obiecywali panowie.

Ach, żaden z nich nigdy już tu nie powrócił....

(Dokończenie nastąpi)

Ustawę o stemplu od kart uchwalono w trzeciem czytaniu.

Idzie nakoniec ciąg dalszy dyskusyi nad wynikłemi z wniosku Lienbachera projektami większości i mniejszości komisyjnej o skróceniu obowiązku szkolnego.

Pos. Adamek krytykuje ustawę z roku 1869 i wydane przez rząd dawniejszy rozporządzenia wykonawcze, czego wszystkiego rezultat jest taki, że ani z szkoły ludowej nie ma właściwej korzyści pod względem moralnym i w ogóle duchowym, ani też wartość tej nauki nie pozostaje w żadnym stosunku do ogromnych kosztów, jakie gminy muszą ponosić na szkoły, a które już w roku 1876 wynosiły często 600 prc. podatku. Nie potrzeba być reakcyonaryuszem, owszem można być gorącym zwolennikiem oświaty ludowej, aby nie godzić się na 8 lat obowiązku szkolnego. Mowca omawia szczegółowo stosunki w Czechach, które są niepocieszne pod wpływem gwałtownej centralizacyi. Dlatego oświadcza się też za wnioskiem większości komisyjnej jako uwzględniającym autonomię.

Pos. Dumba nie zataja sobie, że ustawa z roku 1869 nakłada zbyt wielkie ciężary na gminy; nie zataja sobie też innych wadliwości wynikłych z niej w urządzeniach szkolnych; ale jak przy uchwalaniu tej ustawy nagły skok naprzód był szkodliwy, tak i dziś nie zaleca się nagły skok wstecz. Mowca broni głównie 8-letniego obowiązku szkolnego i zaradzenia wadliwościom w drodze administracyjnej.

Pos. Oberndorfer (włościanin) surowo krytykuje dotychczasowe przepisy co do szkół i urządzenia szkolne; przedewszystkiem zaś żąda przywrócenia szkole charakteru wyznaniowego.

Na tem przerwano obrady.

Odczytano wniosek Giovanellego o rozwiązanie dzisiejszej komisyi centralnej do regulacyi podatku gruntowego jako komisyi reklamacyjnej, a utworzenie nowej, tudzież o przedłużenie terminu dla ukończenia prac reklamacyjnych i o nadanie większych ulg krajom alpejskim.

Pos. Portugall wnosi interpelacyę, czy rząd myśli wnieść projekt ustawy o przedłużeniu czasu dla postępowania reklamacyjnego co do podatku gruntowego.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min 15. — Następne w piątek.

SPRAWY MONARCHII

W sprawie kolei transwersalnej pisze *Presse*: „Od czasu objęcia urzędu przez dzisiejszego ministra handlu galicyjska kolej transwersalna stała się przedmiotem gorliwych zabiegów. Panuje bowiem, może nie bez racyi, przekonanie, że szanse budowy tej kolei są w tej chwili niezłe, a tak dziwić się nie można, że powstaje albo przynajmniej przygotowuje się cały szereg projektów mających za przedmiot finansowanie albo budowę kolei galic. transwersalnej. Wszystkie projekta jednak z wyjątkiem projektu kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, która jak wiadomo przy podaniu o koncesyę na budowę linii Stanisławów-Husiatyn zgłosiła się z gotowością objęcia ewentualnie także budowy kolei transwersalnej — są na razie dopiero przedmiotem studyów. Między konkurentami występuje w pierwszym rzędzie bank dla krajów, który wniósł ofertę na budowę, finansowanie, a ewentualnie także na objęcie ruchu kolei transwersalnej. Bank ten podobnie jak kolej Lwowsko-Czerniowiecka żąda gwarancyi państwowej; wyprzedził on swych współzawodników o tyle, że na przypadek uzyskania koncesyi zabezpieczył sobie kartel taryfowy z koleją Lwowsko-Czerniowiecką. Także kolej węgiersko-galicyjska zgłosiła się z projektem budowy kolei transwersalnej, a projekt ten różni się od obu poprzednich o tyle, że nie zawiera żądania gwarancyi państwa. Projekt ten będzie zapewne tylko nową edycyą odrzuconego projektu konsorcyum belgijskiego (*Société belge*), które wprawdzie nie żądało gwarancyi państwowej dla kolei transwersalnej, za to jednakże korzystać chciało z praw gwarancyjnych przysługujących dotychczas kolejom Albrechta, Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej, które miały z koleją transwersalną jedną stanowić całość. Najciekawszą w obecnem stadyum tej sprawy jest dochodząca nas właśnie wiadomość, że także zarząd kolei Karola Ludwika zdecydował się reflektować ewentualnie na budowę kolei transwersalnej. Kolej Karola Ludwika zachowywała się dotychczas wobec projektu kolei transwersalnej zupełnie biernie. Ministerstwo handlu zajmuje zawsze jeszcze w całej tej sprawie postawę wyczekującą. Minister handlu baron Pino na wszystkie zapytania odpowiadał dotychczas, że dopóki nie zostaną mu przedłożone stanowczo sformułowane projekta, nie może się angażować w żadnym kierunku. Także w sprawie kolei Stanisławowsko-Husiatyńskiej nie zapadła dotychczas żadna decyzya. Oferta kolei Lwowsko-Czerniowieckiej nie straciła jeszcze waloru."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Gambetta przeciw Saint-Hilaire).

Wydawany w Paryżu dziennik pod tytułem *Revue Politique* uważany jest za przyboczny, jakkolwiek nie utrzymujący jawnych stosunków organ Gambetty. W organie tym wystąpił więcej może śmiały niż wytrawny publicysta Józef Reinach z artykułem, potępiającym wotum zaufania Izby dla ministra spraw zagranicznych p. Barthélemy Saint-Hilaire. Oczywiście znajduje się w artykule i bezpośrednia nagana polityki ministra i pochwała polityki Gambetty i pochlebstwo dla kanclerza Niemiec. Najważniejsze ustępy tego artykułu podajemy w przekładzie:

„U steru naszych spraw zagranicznych — mówi Reinach — znajduje się obecnie minister, o którym dzieje z pewnością nie powiedzą, iż mu zasnąć nie dały wawrzyny pana Martignaca. Jesteśmy przekonani o jego jak najlepszych intencyach, ale mimo to popełnił on kilka błędów, które w kilka godzin skompromitowały dzieło połowy stulecia, a są to błędy, które nie tak prędko będą mogły być naprawione. Postępowanie swoje kazał uznać zgromadzeniu, które lubo w istocie patryotyczne, jednakże ulega często napadom gorączki nie czysto francuskiej, i które, jakkolwiek dowiodło, że umie pracować, zdradziło jednak niesłychaną nieumiejętność w sprawach polityki zagranicznej.

„Ponieważ niektórzy uważali przesadę za odpowiedni środek do zupełnego zneutralizowania polityki p. Barthélemy St. Hilaire, więc dodano jeszcze słowa: „Pokój bez żadnych przymiotników" (*la paix sans épithète*) czyli pokój bezwarunkowy. Ale jednocześnie skonstatowano z drugiej strony, że ta przesada jaskrawo chrześcijańskiej pokory, znajduje się w sprzeczności z tradycyami narodowemi, i że w przyszłości nie możnaby po raz drugi znieść coś podobnego. Dobrą oznaką dla przyszłości jest to zaniepokojenie na widok słabości Izby deputowanych, słabości, która, zaręczyć możemy, była tylko chwilową. Według Pisma świętego wystarcza obecność jednego sprawiedliwego, ażeby uratować miasto, które ściągnęło na siebie gniew Boga. Znalazł się dzięki Bogu nietylko jeden sprawiedliwy pomiędzy nami, i przy najbliższej sposobności Izba deputowanych będzie znowu wiernem odźwierciedleniem tej Francyi, w której, ażeby porwać serca ogółu, dosyć jest mówić tylko o honorze i ojczyźnie.

„Przed trzema mniej więcej tygodniami rozmawiał pewien angielski dyplomata z księciem Bismarckiem o sądzie rozjemczym i o rokowaniach dyplomatycznych, które związano po projekcie Książę oświadczył: „Jeżeli na Wschodzie wybuchnie wojna, będzie to dziełem p. Barthélemy Saint-Hilaire, który chciał wojny." (Słowom tym zaprzeczyła już *Nordd. Allg. Ztg.* — *P. R.*)

„Wielki kanclerz niemieckiego państwa nie lubi się wdawać w subtelności, ale jeżeli powiedzieć można, iż charakter jego skłania go do malowania spraw w olbrzymich kształtach, to trzeba zarazem przyznać, że nie mąci to bynajmniej trafności jego poglądu. Powyżej przytoczone zdanie jest tego najlepszym dowodem. Jeżeli Grecya i Turcya w marcu albo kwietniu rozpoczną wojnę, to prawdziwi i poważni przyjaciele pokoju nie będą mogli zwalić winy na samego tylko p. St. Hilaire. Chociaż jednak nie będzie on bezwarunkowo odpowiedzialnym, to zawsze w znacznej mierze spadnie na niego odpowiedzialność, gdyż właśnie projekt sądu rozjemczego zadał cios najgwałtowniejszy pokojowej konferencyi berlińskiej. Nieoględny ton jego ostatniego okólnika, który do żywego dotknął patryotyzm Greków, dodał natomiast bodźca uporowi Turków i doprowadził do zaostrzenia zatargu. Czy projekt sądu rozjemczego podyktowany został jedynie życzeniem rozwiązania w sposób pokojowy nieporozumień grecko-tureckich? Pan Barthélemy St. Hilaire nie życzy sobie widocznie, ażeby miano to przeświadczenie, twierdził bowiem i chełpił się tem, że szło mu jedynie o środek uwalniający Francyę od dźwigania ciężaru sprawy greckiej.

„Francya pozyskała sobie sympatye całej Grecyi. Otóż Francya, podejmując rzecz tak sprawiedliwą, łączyła się szlachetnie z losem ludu, do którego według nas należy przyszłość Wschodu. Francya potrafiła sobie wyrobić na całym Wschodzie stosunki wpływowe. Zwracały się na nią oczy wszystkich ludzi, którzy przeniknięci dążnościami postępowemi, zostali pionierami zasad naszej rewolucyi. To nakazywało szacunek dla naszej potęgi. Pan Barthélemy St. Hilaire potrafił to wszystko zmienić. Złamał on słowo dane Grecyi przez p. Waddingtona wtedy, kiedy tenże powstrzymał w pochodzie wojska greckie pod generałem Soutzo u granic Tessalii; złamał także słowo dane przez Freycineta wtedy, kiedy tenże polecił przyjąć na konferencyi regulacyę granic według propozycyi francusko-angielskiej. Pan minister tedy wyzywając przeciwko sobie najgłębszego rozdrażnienie, nie waha się rzucić wszystkich Greków w ramiona innych. Powadze naszej pomiędzy wszystkimi chrześcianami Wschodu zadał cios najdotkliwszy. Pozbawił otuchy tych wszystkich, którzy nam ufali i składali wszechstronne dowody sympatyj. Zniweczył koncert europejski. Gdy zaś wspomina, że ta oznaka słabości przyniosła mu uznanie wszystkich Turków, to pomylił się jeszcze fatalniej, jeżeli nas bowiem obwiniają w tej chwili Grecy, to zausznicy seraju drwią sobie z nas jednocześnie.

„Jeżeli Turcya jest tak potężnem, uprawnionem i samodzielnem mocarstwem, jakiem usiłuje ją przedstawić jedna z depesz ministra, czyniąca ją zarazem postrachem Europy, to czemuż potęga ta odstąpiła Dulcigno wobec najnieszkodliwszej w świecie demonstracyi flot? Czemuż ugięła karku przed groźbą, której wykonaniu niejeden chciał ciehaczem zapobiedz? Dlatego powtórzyć musimy, że prawdziwa i trafna polityka była identyczną z polityką narodowej godności. Pan Barthélemy St. Hilaire zmarnował tę politykę. Mniemał, że uratuje pokój, zrzekając się zaszczytnej roli, którą musiano przyznać Francyi. Zaiste pomylił się, złudził podwójnie p. minister spraw zagranicznych. Udowodniliśmy już, że ta słabość jest groźbą dla pokoju i że pozbawiła nas wpływu na Wschodzie i podkopała tam nasz kredyt. Tak jest dzisiaj, ale cóż będzie jutro? Skoro jutro wybuchnie wojna pomiędzy Turcyą a Grecyą, to kozłem ofiarnym obwinień wszechstronnych o wywołanie wojny zostanie minister, którego kroki nierozważne zniweczyły koncert europejski, a patryotycznemu zapałowi Greków i uporowi Turków nie pozostawiły innego środka, jak wyrównanie zatargów za pośrednictwem oręża.

„Ale w jakikolwiek zresztą sposób zostanie jutro rozstrzygnięte przesilenie wschodnie, to polityczny nasz kredyt na Wschodzie dozna zawsze smutnego uszczerbku. Kiedy sami jedni w całej Europie odstępujemy Grecyi w najkrytyczniejszej chwili, to wszystkie nasze poprzednie usługi, wszystkie nasze usiłowania pójdą w zapomnienie. Niektóre głębsze umysły potrafią znaleść różnicę pomiędzy prawdziwą francuską polityką a polityką p. Barthélemy St. Hilaire, ale też na tem się skończy. W oczach wielkiej masy ludów wschodnich pozostanie zawsze przytomną Francya, która się cofnęła przed pozor nem niebezpieczeństwem, oczy zaś wszystkich zwrócą się do innego bieguna. Ale jeżeli takie jest nasze położenie na Wschodzie, to jakież będzie w obliczu Europy i całego świata? Przeczuwamy niestety, że bardzo smutne. Tutaj objawi się antypatya a ówdzie znowu złośliwa nieprzyjaźń. Polityka nieinterwencyi, którą fałszywie udekorowano nazwiskiem polityki pokoju, przedstawi się oczom wszystkich tak, jakeśmy ją niejednokrotnie napiętnowali: polityką zagłady. Dalsze kroczenie tą krzywą drogą doprowadzić może Francyę do zupełnego podkopania jej kredytu na Wschodzie i w Europie. Ale pana Barthélemy St. Hilaire nie zmusza nic do wytrwania na krzywej drodze, na którą wstąpił. Sądzimy, że nikt dziś nie wątpi o pokojowych intencyach Francyi, można zatem z najcięższych błędów wyciągnąć korzyść. Dość jest chcieć tego szczerze i stanowczo.

(Z placu boju w Transvaalu).

Korespondent *Standardu* podaje z afrykańskiego placu boju następujące szczegóły o walce stoczonej nad Ingogo. w której angielski generał Colley doznał d. 8 b. m. ciężkiej porażki:

„Wojska angielskie nie były przygotowane do tego, że będą musiały toczyć bój kilkudniowy, generał bowiem w rozkazie dziennym zapowiedział, że idzie tylko o ruch demonstracyjny i że powrócą do obozu około południa. Kiedy zbrojne szeregi Boerów ukazały się po raz pierwszy w tem starciu, zostały zniewolone w skutek wyrzucenia jednego granatu z odległości 1500 metrów do zaniechania walki na koniach. Boerowie zatem zsiedli z koni i uprowadziwszy w bezpieczne miejsca wierzchowce, rozpoczęli szalony ogień z broni ręcznej. Od godziny dwunastej w południe, aż do zupełnego zmierzchu panowała walka, prowadzona z za stanowisk ukrytych. Chwilami wprowadzano w bój i artyleryę naszą, ale ogień nieprzyjaciela był tak gwałtowny, że niepodobna było nastarczyć obsługi przy działach, zaledwo bowiem który z artylerzystów pokazał się przy armacie, został w tej chwili ugodzony kulą. Z jedynym wyjątkiem podporucznika Parsona, który odniósł ranę dopiero nad wieczorem, zaraz w pierwszej chwili wszystkich oficerów, służbę pociągową, artylerzystów i konie zabito lub raniono. Na kilka godzin zamilkły działa zupełnie. Wezwano następnie do armat kilkunastu żołnierzy z pułku piechoty. Jedno tylko działo nasze czynne było przez cały czas walki, ale była to niesłychanie niebezpieczna służba i trzeba było co chwila zmieniać żołnierzy. Wszystkie działa nosiły tysiące drobnych śladów, wypiętnowanych przez kule Boerów. Zajęcie przy działe postawy pionowej sprowadzało nieochybną śmierć dla każdego. Nieprzyjaciel podsuwał się ku naszym szeregom niekiedy aż na 200 metrów. Po większej części jednak walka toczyła się na odległość 600 do 700 metrów. Taktyka Boerów jest w istocie zdumiewającą. Ruchy ich główne koncentrowały się od jednego naszego boku ku drugiemu, i zaczynali zawsze natarczywy ogień z takiej pozycyi w której się ich nikt nie mógł spodziewać. Żołnierze nasi nie mogli żadną miarą natrzeć na nieprzyjaciela bagnetami, gdyż nimby byli dobiegli, poleglibyby przedtem do jednego od celnych strzałów nieprzyjaciela. Była to walka broni palnej, ręcznej, w której nasz żołnierz angielski nigdy nie sprosta tak wybornym strzelcom. O zachodzie słońca wypadało już zwątpić o naszej sytuacyi. Wojsku zabrakło amunicyi, trudny teren do przebycia znajdował się pomiędzy wojskiem a obozem a nieprzyjaciel prawie tuż na karku. O godzinie dziewiątej wieczór wydał generał Colley rozkaz odwrotu ku rzece, nakazując przytem jak najgłębszą ciszę. Konie, których nie zabito użyte zostały do dział i w ten sposób opuściły wojska nasze pozycyę, niedostrzeżone przez nieprzyjaciela. Z olbrzymiemi trudnościami połączona była przeprawa przez rzekę, która wezbrała mocno wskutek nieustannego deszczu. Nakoniec dostali się wszyscy na brzeg przeciwny z wyjątkiem ranionych i wozów z amunicyą, których w ciągu boju nie było czasu otwierać a potem z braku koni nie można było zabrać z sobą. Położenie rannych było okropne. Około dwunastej przybyło kilka wozów z obozu po ranionych. Wtedy Boerowie zbliżyli się schodząc z pozycyi górzystej i rozmawiali z ludźmi, którzy przybyli po ranionych, nie broniąc ich zabierać. Wielu Boerów ubolewało nad wybuchem wojny, oświadczali jednak, że obowiązkiem ich jest zabić każdego żołnierza, który się poważy przekroczyć granicę ich kraju. Gdyby się generałowi nie było powiodło umknąć wieczór, to byłby musiał nazajutrz niewątpliwie kapitulować i zostać jeńcem wraz z niedobitkami szeregów. Boerowie przygotowywali się o świcie do walki zaczepnej, w nocy jednak nie pomnożyli swoich wysuniętych posterunków w przekonaniu, iż deszcz utrudni stanowczo przeprawę przez rzekę."

Walka powyżej opisana, jest tem samem starciem, o którem *Times* donosiły, pierwotnie, że jenerał Colley dobrowolnie cofnął się do obozu, nie utraciwszy pozycyi.

KRONIKA

(*π*) **Najj. Pan** udzielił najłaskawiej z galicyjskiego funduszu religijnego Julii Podłuskiej, wdowie po plebanie z Bilcza, Tekli Zharskiej, wdowie po plebanie z Dołhego i Paulinie Lubeczkowej, wdowie po plebanie z Kalnego, dar z łaski rocznie po 70 zł.; Annie Czaplińskiej, wdowie po plebanie z Sidorowa, Wiktoryi Sandowiczowej, wdowie po plebanie z Żegestowa, rocznie po 60 zł; Karolinie Wołoszyńskiej, wdowie po plebanie z Podolińca, Maryi Durkotowej, wdowie po plebanie z Izb, Domiceli Wieliczkowskiej, wdowie po plebanie z Łuczyniec, Parascewii Koszykowej, wdowie po plebanie z Brusna, i Józefie Witoszyńskiej, wdowie po plebanie z Rogóżna rocznie po 50 zł; nakoniec Agnieszce Decykiewiczowej, wdowie po plebanie z Macoszyna, rocznie 40 zł.

═ **Dzisiejszy pociąg** pospieszny krakowski spóźnił się o 45 minut.

═ **Na cześć Kopernika** odbędzie się pojutrze, w sobotę, w auli politechniki wieczorek muzykalno-deklamacyjny, urządzony staraniem wydziału towarzystwa bratniej pomocy politechników.

— **Koło literackie.** Posiedzenie najbliższe Koła literackiego odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 6 wieczorem w sali kasyna miejskiego. Panowie Władysław Kozłowski i Władysław Zawadzki zdadzą sprawę z najnowszego ruchu literackiego i naukowego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu W. J. ze sklepu pod l. 28 na ulicy Wekslarskiej 15 surdutów sukiennych; panu M. Z. kożuszek barani z pokryciem sukiennem czarnem; stróżowi T M z kuchni pod l. 7 na ulicy Łyczakowskiej kożuch czarny; pani P. T ze strychu pod l. 5 na Chorążczyźnie tybetową suknię ubraną atłasem czarnym i letni damski płaszcz stalowego koloru. — Złożono w policyi znalezioną parę małych kolczyków złotych i broszkę metalową w kształcie gołąbka; parasol czarny jedwabny w futerale ceratowym przed trzema miesiącami zgubiony i baguet z nr. 55.

═ **W korespondencyi** z Brzeska, donoszącej o odprawionem tam uroczystem nabożeństwie za dusze ś p deputowanych Rydzowskiego, Krzeczunowicza i Skrzyńskiego opuszczono przez pomyłkę szczegół, że w obrzędzie tym żałobnym wzięły udział także c. k. sąd i notaryat miejscowy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu francuski generał dywizyi Ragon, jeden z najdolniejszych oficerów inżynieryi, członek komitetu obwarowań, ozdobiony wielkim krzyżem oficerskim Legii honorowej, w 64 roku

życia; w Petersburgu kontradmirał rossyjski, weteran wojny krymskiej N. Rehbinder.

— **Jubileusz Lessinga.** Wszystkie znaczniejsze sceny niemieckie obchodziły pozawczoraj (dnia 15 lutego) setną rocznicę śmierci Lessinga, jako twórcy dramatu niemieckiego, uroczystemi przedstawieniami, z których dochód przeznaczony jest przeważnie na fundusz pomnika, mającego stanąć w Berlinie na cześć znakomitego dramaturga. Książęco-bruńświckie ministerstwo stanu, z okazyi tej rocznicy kazało nad drzwiami domu w Wolfenbüttel, w którym się znajduje biblioteka książęca, umieścić tablicę z napisem: „Tu żył, mieszkał i tworzył Lessing 1770—1781".

— **Wiceadmirał Dupré,** jeden z najwybitniejszych osobistości marynarki francuskiej, którego kilkakrotnie wymieniano jako kandydata na ministra marynarki, umarł w Paryżu w 68 roku życia. Dupré, rodem ze Strassburga, w 17 roku życia wstąpił do *Ecole navale*, a już w wojnie krymskiej jako kapitan fregaty dowodził okrętem *Tonnante*, pierwszym pancernikiem francuskiej floty wojennej, który przeznaczony do oblężenia Sebastopola, wziął świetny udział w ostrzeliwaniu Kinburnu w Tauryi. Dupré odbył później wyprawę chińską i kochinchińską a w ostatnich latach cesarstwa zajmował stanowisko gubernatora wyspy Reunion i dowódzcy dywizyi floty na wodach chińskich i japońskich. Podczas wojny niemiecko-francuskiej blokował też kilka okrętów niemieckich w portach japońskich i chińskich.

(*w*) **Jubileusz Calderona.** W dniu 26 maja r. b. przypada dwóchsetna rocznica śmierci największego poety dramatycznego hiszpańskiego Calderona de la Barca, który tegoż dnia w r. 1681 zakończył życie w murach Madrytu. Akademia madrycka ogłosiła konkurs między-narodowy na poemat, mający za przedmiot oddanie hołdu pamięci poety. W czasie obchodu jubileuszowego odbędą się walki byków, przedstawienia teatralne, pochody cywilne i wojskowe, śpiewy alegoryczne, tudzież rozdawaną będzie staraniem różnych towarzystw publikacya pamiątkowa, zawierająca życiorys, portret i wyjątki z dzieł autora *Życie snem*.

— **Policya peszteńska** uwięziła w tych dniach Włodzimierza Korczyńskiego, który przed kilku laty oskarżony był w Peszcie o morderstwo, odzyskał jednak wolność w skutek braku dowodów winy. Korczyńskiego aresztowano właśnie w chwili, kiedy z zamku cudzego mieszkania zdejmował odcisk woskowy. Już przed niejakim czasem dostał się on był w ręce policyi pod zarzutem kradzieży, zdołał jednak umknąć z aresztu. Korczyński po swoim wielkim procesie w Peszcie, udał się był do Rossyi, gdzie podobno ścigany był sądownie za knowania nihilistyczne. Później był także w Serajewie i dopuścił się tam różnych szalbierstw. Podczas przesłuchania wyraził się aresztowany: „Do tegoż więc przyszło ze mną, który jeszcze przed sześciu laty rozporządzałem majątkiem 600.000 zł."! Teraz znaleziono przy Korczyńskim tylko 4 centy.

— **O gorszącem zajściu** donosi depesza *Bohemii* z Rzymu. Książę Czeretlew, który przybył z Petersburga z depeszami do bawiących w wiecznem mieście wielkich książąt rossyjskich, dnia 14 b. m. o godzinie 4 rano został przez policyę aresztowany, z powodu zaburzenia spokojności publicznej. Zachowanie się aresztowanego było tego rodzaju, że policya uważała go za waryata. Po stwierdzeniu identyczności wypuszczony został książę natychmiast na wolną stopę.

— **O strasznej katastrofie** donosi depesza z Konstantynopola. W Brusie zawalił się dnia 5 b. m. starożytny „han" czyli zajazd Karadżi-beja, grzebiąc pod swojemi gruzami 59 osób.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano dnia 12 b. m. na godzinę przed północą w okolicy Weiden, w Bawaryi. Wstrząśnienia, którym towarzyszył głuchy grzmot podziemny, przebudziły śpiących mieszkańców i poruszyły sprzętami w mieszkaniach.

— **Wypadek kolejowy.** Na kolei północno-pennsylwańskiej w tych dniach pod Rockhill wpadły na siebie dwa pociągi. Sześciu podróżnych utraciło życie na miejscu, wielu innych doznało uszkodzenia.

— **Z Pompei** otrzymały *D. News* od swojego korespondenta neapolitańskiego następującą wiadomość: Ponieważ dyrektor wykopalisk pompejskich zamierzył zbadać grunt po za obrębem murów właściwego miasta, polecił przeto kopać w odległości kilometra od tych murów. Na kawałku ziemi, niemającym nad kilka metrów kwadratowych, znaleziono tu trzydzieści skieletów, z których dziesięć leżało na kupie w pokoju willi przedmiejskiej. Wśród kości leżały naramienniki, kólczyki, naszyjniki i rozmaite inne, cenne po większej części przedmioty. Sień willi pokryta była wodą, co pozwala wnosić, że skutkiem erupcyi wulkanicznej zapadła się w tem miejscu ziemia, a wraz z nią budynek, lub też że źródliska góry Wezuwiuszowej w czasie katastrofy wyżłobiły sobie nowe ujścia.

— **Słynna z dobroczynności** lady Burdett-Coutts poślubiła dnia 12 b. m. w Londynie pana Ashmead-Bartlett'a. Ślub odbył się w obecności kilku tylko świadków. Wiadomość o zaręczynach pani Burdett-Coutts przed kilkoma miesiącami sprawiła sensacyę w całej Anglii, panna młoda bowiem liczy lat 67, pan młody zaś zaledwie 30.

— **W skutek burz śnieżnych** w ostatnich dniach zdarzyły się wielorakie przerwy na rossyjskich drogach żelaznych.

— **Kolej na lodzie.** Dzienniki petersburskie opowiadają: Dnia 13 b. m. otwarty został uroczystem nabożeństwem i bankietem ruch na kolei, ułożonej na lodzie Newy między Oranienbaum a Kronstadt. Na razie zaprowadzony został tylko przewóz towarów. Codziennie puszczonych będzie w ruch, pięć pociągów po dziesięć wagonów. Lokomotywa waży 800 pudów, wyładowane wagony po 850 pudów (pud równa się 16.3 kilogramow).

— **Wypadki na morzu.** Z Londynu donosi depesza telegraficzna, że pod Cardiff dnia 9 b. m. austro-węgierska barka *Pelesac* miała kolizyę z dwoma innemi okrętami, w skutek której wszystkie trzy statki doznały uszkodzenia. Jednocześnie telegram z Queenstownu donosi, że austro-węgierska barka *Hrvat* wpadła na barkę włoską *Bart. Vagliardo*. I w tym wypadku obydwa okręty poniosły ciężki szwank. — Niemiecka barka *August* w drodze ze Stralsundu do Bajonny dnia 11 b. m. rozbiła się na skałach Gocoa. Załoga ocaliła się, cały natomiast ładunek statku poszedł na dno morza. — Parowiec angielski *Batavia*, który uważano już za stracony, został odnaleziony w odległości 100 mil na zachód od wyspy Fagal w grupie Azorskiej. Statek ten utracił był śrubę i znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie na rozhukanych falach. Uratował go z niebezpieczeństwa i przyholował do wysp Azorskich parowiec *Columbia*.

— **Pielgrzymi** lombardzcy, którzy w tych dniach przybyli do Rzymu, ofiarowali papieżowi misternie wykonaną ze srebra gruszkę, w której wnętrzu znajdowało się 12.000 lirów w złocie. — Dziennik *Unità Cattol.* przypomina, że zmarły papież Pius IX dokonał za pontyfikatu swojego 52 kanonizacyj i 221 beatyfikacyj, oraz proklamował kilku świętych doktorami kościoła, świętego Józefa patronem kościoła, a świętą Katarzynę Sieneńską drugą patronką Rzymu.

(*w*) **Niebezpieczna humorystyka.** Dziennik *Scotsman*, wychodzący w Edynburgu, donosi o nieprawdopodobnem a przecież prawdziwem zdarzeniu, które zaszło w niedzielę dnia 6 b. m. na wyspie Skye, największej z Hybrydów. W jednej z parafij tej wyspy, proboszcz kościoła wolnego oznajmił z ambony, że Rossyanie napadli Anglię i że trzeba bezzwłocznie przedsięwziąć środki obronne przeciwko bandom kozaków, które znajdują się w pochodzie ku Szkocyi. Według komentarza dodanego przez proboszcza kraj został wydany nieprzyjacielowi przez zdrajców, a królowa kazała natychmiast aresztować p. Gladstona jako współuczestnika tej zdrady. Opowiadanie proboszcza przyjęte zostało w najlepszej wierze przez naiwnych mieszkańców wyspy i układano rozmaite plany postawienia parafii w stanie obronnym, gdy wreszcie udało się komuś wykryć, że niewinnym sprawcą całego tego popłochu był jeden z dzienników humorystycznych londyńskich, który opisał mniemane najście Rossyan i uwięzienie Gladstona w wieży londyńskiej. Humorystyczny ten artykuł przysłano łatwowiernemu pastorowi, który wziął rzecz na seryo i postanowił ogłosić ją z ambony swoim owieczkom.

(*w*) **Kamieniołomy rzymskie** z pierwszych wieków naszej ery stały się przyczyną szczególnego wypadku w Normandyi. *Journal de Rouen* i *Journal du Hâvre* donoszą, że o świcie dnia 4 b. m. w wiosce Bréauté w okręgu Goderville w departamencie Niższej Sekwany zapadły się zupełnie dwa domy a część trzeciego pogrążyła się w ogromnej nagle powstałej przepaści. Drzewa rosnące na tem miejscu zniknęły także bez śladu. Z mieszkańców nikt nie zginął, gdyż usłyszawszy huk podziemny, powybiegali z domów bez odzieży. Przed 25 laty odkryto w tem miejscu cmentarz rzymski, z którego wydobyte urny znajdują się w muzeum starożytności w Hawrze. Obecnie okazuje się, że pod tem miejscem były za czasów rzymskich kamieniołomy i woda, która z powodu odwilży dostała się w wielkiej obfitości do podziemnych pieczar, była przyczyną zawalenia.

(*r*) **Kolej hydrauliczna.** Na płaskowzgórzu Giessbach, z którego zlewa się sławny wodospad tegoż nazwiska w Szwajcaryi, znajduje się nader ciekawa kolej zbudowana przez p. Abt, inżyniera kantonu Argowii. Wiadomo, że wodospad Giessbach jest jednym z najpiękniejszych w Szwajcaryi; wysokość jego wynosi przeszło 200 metrów. Przez pięć miesięcy wiosennych i letnich wodospad bywa w wieczór wspaniale oświetlany i uroczy widok, jaki przedstawia, ściąga tłumy turystów. Kolej p. Abt ma 350 metrów długości, jest ona częścią zbudowana na skale, częścią na pięciu mostach w dolinie. Służba odbywa się zapomocą dwóch wagonów umieszczonych na końcach stalowej liny, okręconej raz około walca pionowo utwierdzonego na samej górze. Kiedy jeden wagon idzie do góry, drugi się spuszcza, bez żadnej właściwie mówiąc siły poruszającej. Urządzenie jest zarazem niezmiernie proste i bardzo dowcipne. Przy każdym wagonie jest rezerwoar, który napełniają wodą przy odejściu ze stacyi górnej, a ten dodatek ciężaru sprawia, że wagon spuszcza się ku dołowi, ciągnąc w górę drugi, z którego wylano wodę, jak tylko stanął na dolnej stacyi. Ani na górze nie brak wody, ani na dole miejsca do wylewania tej, która już nie jest potrzebną. Dodamy jeszcze, że kolej ma tylko jedną linię, z wyjątkiem samego środka odległości między dwoma stacyami; tu kolej jest podwójna na długości 50 metrów i każdy wagon doszedłszy do punktu, gdzie się droga dzieli, skręca na prawo, jak zwykle dwoje ludzi, spotykający się na swojej drodze. Naturalnie nigdy tu nie może zdarzyć się spotkanie wagonów, gdyż długość liny zapewnia, że wagony w samym środku drogi, to jest tam, gdzie ona jest podwójną, znajdą się obok siebie.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w ministerstwie wojny osobna komisya, złożona z reprezentantów ministerstwa spraw zagranicznych, wojny i centralnego zarządu okupowanych prowincyj, obraduje obecnie nad kwestyą, w jaki sposób można pociągnąć mieszkańców Bośnii i Hercegowiny do obowiązku służby wojskowej. Rzecz sama ma być zdecydowaną, a chodzi tylko o formę.

Z powodu doniesienia, że na najbliższym konsystorzu papież ma zamianować 16 biskupów dla dyecezyj pod panowaniem rossyjskiem, *Italie* donosi, że liczba biskupów, którzy mają być prekonizowani, nie jest jeszcze oznaczoną, i że kurya rzymska stara się przedewszystkiem nakłonić rząd rossyjski do udzielenia amnestyi niektórym biskupom i księżom skazanym lub w drodze administracyjnej wysłanym na wygnanie.

Telegramy berlińskie zapewniają, że ustępy mowy tronowej niemieckiej, mówiące o pokoju, miały zrobić dobre wrażenie z powodu swojej stanowczości. Dzienniki wiedeńskie nie ze wszystkiem podziela ją to przekonanie. *Deut. Ztg.* zwraca uwagę, iż w mowie powiedziano, że pomiędzy mocarstwami nie ma zasadniczych różnic w zapatrywaniach, z czego wnosić należy, że istnieją różnice wprawdzie podrzędniejszego znaczenia, ale zawsze zupełna jedność zapatrywań nie została jeszcze osiągniętą. Mowa przytem nie zapewnia stanowczo, iż wojny nie będzie, lecz przypuszcza jej możliwość, wyrażając jedynie przekonanie, iż będzie zlokalizowaną. W podobny sposób ocenia mowę *W. Allg. Ztg.* i *Presse.*

Dzienniki berlińskie, a mianowicie *Berliner Tageblatt* i *Nat. Ztg.* zwracają nadto uwagę na ustęp, wyrażający, że stosunki z mocarstwami sąsiedniemi odpowiadają przyjaźni osobistej, która łączy cesarza z ich monarchami. Ustęp ten przypomina epokę trójcesarskiego przymierza. *N. fr. Pr.* nie jest bardzo zadowolona tym ustępem, manifestującym ściślejszą przyjaźń Berlina z Petersburgiem, zgadza się jednak na to, jeżeli tym sposobem będzie można uniknąć wojny na wschodzie, albo ją przynajmniej zlokalizować.

Do *Pester Lloyda* donoszą z Berlina, że hr. Hubert Bismarck wysłany został w poufnej missyi, w której ma zabawić trzy do czterech tygodni. Bliższe szczegóły tej misyi nie są wiadome, przypuszczając jednak, że syn ks. kanclerza udał się do Konstantynopola.

Z anektowanej przez Niemcy prowincyi Szlezwicko-holsztyńskiej donoszą pod dniem 15 lutego, że w dniu tym na posiedzeniu sejmu prowincyalnego, przyszło z powodu obrad nad podarunkiem weselnym dla księcia Wilhelma do demonstracyi politycznej. Deputowany Lassen oświadczył w imieniu swoich przyjaciół politycznych z Apenrade i Hadersleben, iż nie mogą głosować za podanym wnioskiem, zostali bowiem przemocą oderwani od dawnej ojczyzny i znajdują się pod rządem obcym, który co dzień obraża ich uczucia narodowe. Oświadczenie powyższe wywołało silne rozdrażnienie. Następnie uchwalono podarunek wszystkiemi głosami przeciw trzem głosom Duńczyków, a jako kontrdemonstracyę wzniesło zgromadzenie trzykrotny okrzyk: „Niech żyje cesarz!" Zajście to wywołało zdumienie w całym kraju.

Intransigeant ogłasza rozmowę Rocheforta z Parnellem. Wypływa z niej, że Parnell udawał się do Paryża w celu zorganizowania legalnej agitacyi na korzyść Irlandyi, ażeby, jak się wyraził, Anglia zrobiła to dla Irlandyi, co Austrya dla Węgier. Między innemi oświadczył także Parnell, że zbrojne powstanie jest niemożebne, albowiem w takim razie Anglia zniszczyłaby Irlandyę głodem. Rzekł także Parnell, że organ Gambetty walczy przeciw Irlandczykom, ażeby w ten sposób okazać uprzejmość dla księcia Walii, który był u Gambetty na śniadaniu. Parnell ma zamiar złożyć wizytę Wiktorowi Hugo, a potem zaraz wyjechać z Paryża.

Pomimo urzędowych zaprzeczeń wieści o spisku mającym na celu wysadzenie zamku windsorskiego w powietrze, do starej *Presse* donoszą z Londynu, że w zamku tym rozstawiono nadzwyczajne warty i zarządzono wyjątkowe środki bezpieczeństwa.

Z Madrytu donoszą, że córka królewska otrzyma teraz tytuł księżniczki Austryi, na co, jak wiadomo, nie chciał się zgodzić prezes byłego gabinetu Canovas del Castillo.

Przewodniczącym komisyi czterech państw w sprawie kolei na półwyspie bałkańskim będzie jeneralny konsul austryacki w Sofii hr. Khevenhüller, który w tym celu powołanym został do Wiednia.

Według wiadomości z Prizrenu niepokoje w północnej Albanii ustały zupełnie, ponieważ Porta zapewniła, że o ile to będzie możebnem, uwzględni życzenia Albańczyków i ustanowi urzędników albańskiego pochodzenia. Z Raguzy jednak donoszą, że Albańczycy zaczepili oddział eskortujący prowiant wysłany ze Skodry do obozu nizamów pod Tusi i wzięli do niewoli eskortę.

Reprezentanci mocarstw przy rządzie tureckim opierają się projektowi zaprowadzenia akcyzy w Konstantynopolu, który przez Portę przedłożony im został do ocenienia. Według tego projektu przychodzące do Konstantynopola towary zagraniczne obłożone być mają akcyzą oprócz cła 8 procentowego, które opłacają dotychczas, co się sprzeciwia kapitulacyom i byłoby pośrednim podwyższeniem cła.

Bytność hr. Hatzfelda w Wiedniu przedłużyła się z tego powodu, że Austrya pierwotnie nie chciała się zgodzić na proponowany przez Niemcy *modus procedendi* w układach z Turcyą, ponieważ nie wierzyła, aby Turcya zgodziła się na szerokie ustępstwa, nie uważała zatem proponowanego sposobu postępowania za prowadzący do pokojowego załatwienia kwestyi. Na niedzielnej jednak konferencyi z hr. Hatzfeldem i ks. Reussem br. Haymerle miał odstąpić od czynionych zarzutów.

Poseł grecki w Paryżu Brailas miał otrzymać od swego rządu ważne depesze brzmiące bardzo pojednawczo, która natychmiast zakomunikował ministrowi spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire. W depeszach tych Kumunduros oświadcza, iż Grecya ufa, że Francya jej nie opuści, lecz popierać ją będzie w sprawiedliwem załatwieniu kwestyi granicznej.

Dziennik *Tedżumani-Hakikat* zapewnia, że Porta postanowiła na pierwszy krok zaczepny ze strony Grecyi odpowiedzieć wygnaniem wszystkich Greków z obrębu Turcyi.

Z Kairu donoszą, że w wojsku egipskiem panuje ciągłe niezadowolenie przeciw Czerkiesom i że obawiać się należy nowych rozruchów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 lutego. W komisyi budżetowej minister finansów na zapytanie Neuwirtha w sprawie przywrócenia waluty oświadczył, że węgierski minister finansów nie zgodził się na odbycie wspólnej ankiety zaproponowanej w swoim czasie przez dr. Pretisa. Jakkolwiek także mowca uważałby wspólną ankietę za najodpowiedniejszą, to jednak wobec tej odmowy ministra węgierskiego musi się zgodzić na dwie osobne ankiety. Kwestye, które tym ankietom przedłożone zostaną, wypracowane są przez austryackiego ministra finansów, Także w kwestyi waluty jest gotowy starannie opracowany memoryał. W roku 1880 wybito w Austryi monety srebrnej za 6·5 milionów, w Węgrzech za 3·7 milionów,

Przy tytule „podatki bezpośrednie“ oświadcza Klier, że z powodu zmienionych ostatniemi przedłożeniami rządowemi stosunków składa referat; poczem 18 głosami wybrano referentem Meznika.

W komisyi podatkowej rozpoczęto roprawy nad ustawą o podatku gruntowym. Beer domaga się przedłożenia allegatów, poczem dopiero do rozprawy generalnej przystąpić będzie można. Hr. Dzieduszycki wniósł, aby wybrano referenta i równocześnie zażądano wykazów. Przy głosowaniu przyjęto jednogłośnie wniosek oddania projektu referentowi do opracowania, odrzucono 15 głosami przeciw 14 wniosek Beera, a wniosek Dzieduszyckiego przyjęto 21 głosami. Referentem wybrany Meżnik 17 głosami.

Budapeszt, 16 lutego. W Izbie deputowanych wniósł Helfy interpelacyę w kwestyi grecko-tureckiej.

Zante, 15 lutego. Jacht *Miramar* nie odpłynął dotychczas z powodu niepogody. Dopiero dziś w nocy wyruszy w dalszą podróż.

Berlin, 16 lutego. Parlament niemiecki przystąpił do wyboru prezesa. Przeciwko wnioskowi wybrania przez aklamacyę dotychczasowego prezydyum podniesiono opozycyę, przystąpiono zatem do głosowania kartkami. Dotychczasowy prezydent Arnim wybrany został ponownie 147 głosami. podobnież ponowiono wybór pierwszego wiceprezesa Frankensteina 149 głosami. Drugim wiceprezesem wybrany został Ackermann ze stronnictwa niemiecko-konserwatywnego.

Izba panów obradowała nad ustawą o stałem ustanowieniu podatków. W ciągu rozprawy ks. Bismarck prosił, ażeby na ten projekt zapatrywano się z ogólnego stanowiska wszystkich projektów podatkowych. Ustawa obecna jest małą cząstką mozolnej drogi, którą ks. kanclerz przebywa od lat 5 dla przeprowadzenia reformy podatkowej. Jeżeli Izba nie ma zaufania w dziele reformy, to mowca oświadcza, że straci odwagę do prowadzenia jej dalej, nie może zatem wstrzymać się od oświadczenia, że odrzucenie tego projektu zaszkodziłoby całemu dziełu reformy, i dodaje, że jeżeli Izba odmówi mu poparcia na obranej przez niego drodze, to będzie musiał pozostawić przeciwnikom dalsze postępowanie po niej. Dalsza dyskusya nad ustawą została odroczoną.

Berlin. 16 lutego. Izba deputowanych sejmu pruskiego odrzuciła wniosek Windhorsta żądający zniesienia ustawy, która pozwala rządowi wstrzymywać temporalia duchowieństwu katolickiemu. Za wnioskiem głosowało tylko stronnictwo środka, deputowani polscy i niektórzy konserwatyści. W dyskusyi brało udział tylko stronnictwo środkowe.

Belgrad, 16 lutego. Skupczyna po całotygodniowej dyskusyi uchwaliła znaczną większością ustawę o niezawisłości sędziów i przyznała prezesowi ministrów kredyt 100.000 fr. na pensyonowanie sędziów, którzy nie będą mogli pozostać nadal w urzędowaniu. Przez tę uchwałę stanowisko gabinetu zostało utrwalone.

Rzym, 16 lutego. Na posiedzeniu Izby deputowanych w dalszej dyskusyi nad zniesieniem kursu przymusowego oświadczył Cairoli, że rząd weźmie udział w kongresie monetarnym, po którym spodziewa się dobrych skutków. Cairoli dodał, że mocarstwa w sprawie turecko-greckiej i w innych kwestyach, w których idzie o utrzymanie pokoju, są w zupełnej zgodzie, a zatem należy się spodziewać, że pokój, który jest koniecznym warunkiem powodzenia sprawy zniesienia kursu przymusowego, nie zostanie naruszonym.

Londyn, 16 lutego. Najjaśniejsza Cesarzowa Austryi dziś o godzinie 11. min. 20 przed południem przybyła do Douvru.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) *N. fr. Pr.* otrzymuje z Londynu wiadomość, że naczelnicy ludu w Merwie postanowili stawić jak najenergiczniejszy opór Rossyanom. Wojska rossyjskie są skoncentrowane nad rzeką Tejend. Generał Skobelew zamierza przemaszerować przez terytoryum perskie. Trzydziestu naczelników plemion udało się z Merwu do Kandaharu. prosząc o pomoc.

N. fr. Presse dowiaduje się, że projekt ustawy zaprowadzającej podatek giełdowy został już przyjęty przez radę ministrów. Obecnie opracowują się motywa. Przedłożenie w Izbie deputowanych nastąpi wkrótce.

Korespondent *N. Fr. Pr.* miał rozmowę z Gambettą, który go upoważnił do ogłoszenia, że uważa gabinet obecny za najlepszy jaki rzeczpospolita mieć może, życzy sobie tylko ażeby pozostał u steru i mógł kierować wyborami. W sprawach polityki zagranicznej Gambetta oświadczył, że nie wywiera żadnego wpływu na artykuły *République française*. oraz że przypisywanie mu zachcianek wojennych jest niedorzecznym manewrem wyborczym.

Do *Presse* donoszą z Amsterdamu, że gdy cały świat cywilizowany oświadczył swoje sympatye dla małej garstki Boerów, wskazówki i napomnienia pochodzące z dobrze poinformowanego źródła pozwalają przypuszczać, że jeśli Boerowie jeszcze przez czas jakiś wytrwają w oporze. to Niemcy i Francya w połączeniu z innemi państwami europejskiemi wezwą Anglię, ażeby powróciła Transvaalowi nieprawnie odebraną niepodległość i ogłosiła ten kraj niezależnym.

Budapeszt, 17 lutego. (*Tel. pr.*) Były minister finansów Koloman Szell przyjął prezydyum powiększonego węgierskiego banku hypotecznego.

Bruksella, 17 lutego. W Izbie oświadczył minister sprawiedliwości, że rząd nie zarządzi zniżenia dochodów biskupich. Rząd uważa wprawdzie biskupów za sprawców nieporządków. jakie zachodziły, ale mniema, że zniżenie dochodów byłoby niestosownym aktem odwetu i niewłaściwym środkiem wyrażenia nagany. Na teraz wystarczy zapewne, jeżeli w wyższych seminaryach i korporacyach nauczycielskich odpadną stypendya.

Paryż, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu rady municypalnej, po potrójnem głosowaniu, radykalista Lacroix. rodem Polak, Krzyżanowski, wybrany został przewodniczącym jednym głosem większości.

Bukareszt, 17 lutego. (*Tel. pr.*) Senator Greidonescu interpelował ministra wojny, jakie mają znaczenie reduty umieszczone przez wojska austryackie pod Presicani przy przejściu przez Tömösa. Minister był nieobecny. więc z tego powodu odpowiedź na interpelacyę jeszcze nie nastąpiła.

Londyn, 17 lutego. Najj. Pani przybyła wczoraj szczęśliwie do Combermore.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go lutego 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 179·75, Węg. akcye kredyt. 262·75, Akcye anglo-austr. 129·—, Akcye banku Union 118·60, Akcye kolei Karola Ludwika 281·—, Akcye kolei północnej 238·25, Akcye kolei południowej 108·75, Akcye kolei Alföld. 162·—, Akcye kolei Elżbiety 205·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 153·75, Wiedeńskie losy 118·25. Akcye kolei Rudolfa —·—. Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 88·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy regulacyi Cissy 107·50, Losy tureckie 24.25, Węgierska renta 110·37, Akcye banku związkowego 128·75, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¾. Węgierskie losy 112·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 16go lutego 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 289·20, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 282·25, Południowa —·—, Renta papierowa 73·12, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·35, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 17 lutego 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 289·90, Anglo-Austr. 129·10, Akcye banku Union 119·75, Kolej Karola Lud. 282·25, Południowa 109·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·34½, Rubel papierowy 1·23.65, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 16 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12·— zł., żyto 10 40 do 10.85 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32 75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.98 do 11.10 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 206 50, żyto —·—, spiritus loco 54.20, olej rzepakowy 52.70. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·60, olej rzepakowy 72·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 lutego 1881.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279	50	282	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	75	176	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	80	93	90
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	60	100	60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	95	103	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	25	99	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	103	—
5. Losy miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	57
Dukat cesarski	5	49	5	59
Napoleondor	9	32	9	40
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	22¼	1	24
100 marek niemieckich	57	55	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 12 lutego 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.—	73.15
luty-sierpień	73.05	73.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.10	75·25
kwiecień-październik	75.10	75 25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.25	121.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.25	175.—
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.60	89.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	97.75
Galicyi	98.50	98.90
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.—	94.50
Węgier	—.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.50	128.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.60	287.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	812.—	815.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.75	91.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	587.—	589.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	203.—	203.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2335.—	2345.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	279.75	280.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.75	174.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	286.25	286.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.25	108.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	151.25	151.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.50	93.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	99.70	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.70	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.90	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.95	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	91.10	91.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	86.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	101.90	102.30
„ „ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.20	92.50
z r. 1867	99.50	100.75
z r. 1868	92.—	92.50
z r. 1872	90.50	90.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	88.25	88.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19.
Salma po 40 zł. m. k.	48.50	49.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.50	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	65.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.30	32.80
Windischgratza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.75	118.90
Paryż za 100 fr.	46.80	46.90

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.—	9.38.—
Rossyjski imperyał	9.65.—	9.67.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 16 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	15
„ „ „ w srebrze	75	30
Renta w złocie	89	70
Losy pożyczki z roku 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	815	-
„ „ kredytowego	289	60
Londyn	118	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35—
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	70

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 lutego 1881.

Pp. A. Jendrzejowicz z Zaczernic. S D. Kęplicz z Wołosowa. M. Wildauer z Wiednia. J. Griger z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. B. Lang z Wieczorek. S Łodyński z Nahorca. A. Soroczyński z Chliwczan. F. Gleisner z Monachium. Dr. T. Witoszyński z Doliny. E Woźniakowski z Ostrowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. K. Schmidt z Kamionki Strumiłowej. S. Weinstein z Mohiłowa. F. Grünwald z Cieszyna G. Deutsch z Wiednia S. Margulies z Stojanowa. M. Herowitz z Zawałowa.

Hotel Narodowy.

Pp. J. Kisz z Wiednia. M. Schmahl ze Złoczowa.

Hotel Europejski.

Pp. E. Debihl z Rossyi. M. Hüllesen z Rossyi. D. Mirgorodzki z Rossyi. S. Kwiatkowski z Warszawy. J. Kolinek z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. J. Worobkiewicz z Wiednia. W. Heinrich z Drezna A. Budischek z Wiednia. J. Küller z Pesztu.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr Rey do Węgier. W. hr. Russocki do Brodów. E. Pessian do Przemyśla Dr. J br. Schwarz do Przemyśla. F. Chorzewski de Pitrycz. L. Lipski do Zborowa. B. Skibniewski do Balic. L Szawlawski do Przewłok.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 17 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.12mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 2.6°C. Psychrometr wilgotny — 3.1°C. Prężność pary 3.4mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 2.2°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 766.81mm.

Dziennik Urzędowy.

(1167 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10771. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje się do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włościań. przeciw Janowi Prusak pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 143 st. 218 n. w Rumnie położonej, wykazem hip. 259 księgi gruntowej gminy Rumno na Jana Prusaka zaintabulowanej w trzech terminach dnia 28 marca, dnia 29 kwietnia i dnia 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolweikbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 3 października 1880 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna

Komarno 28 grudnia 1880.

(1010 1—3) **Edykt**

L. 2415. C k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszym edyktem nieznajomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Szymona Steinbrechera, że Hersz Gottlieb pod dniem 20 kwietnia 1880 l. 2415 wniósł przeciw nim prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 500 zł. m. k. ut. Libr. Dom Tom. I pag. 277 poz. 2 na rzecz Szymona Steinbrechera w stanie biernym realności pod l. k. 350 w Kutach prenotowanego, na którą do rozprawy w myśl § 45 ust. hip. termin na 29 marca 1881 o godz 9 rano wyznaczono. i dotyczą ą uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi, c. k. notaryuszowi p. Zarembie w Kutach doręczono.

Wzywa się zatem nieznajomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Szymona Steinbrechera, ażeby wszystkich środków do obrony swych praw służących użyli, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wynikłe, tylko sobie samym przypisać będą musieli.

Kuty dnia 25 czerwca 1880.

(1208 1—3) **Edykt.**

L. 832. Josafata Oleszczuka z Ilkowiec uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Hrycia Muzykę z Ilkowiec.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal dnia 26 stycznia 1881.

(1166 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10756 C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Iwanowi Derewienka pto. 100 zł. w a z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6 st. 2 n. Podwysokiem wykazami hipotecznemi księgi gruntowej gminy Podwysokie l. 84 i 85 objętej położonej w trzech terminach dnia 23 marca, dnia 27 kwietnia i dnia 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 300.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którym niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 8 czerwca r. b. jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 30 grudnia 1880.

(1023 1—3) **Edykt.**

L. 3520. C k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy trzydziestu dwu w nocy z 4 na 5 grudnia 1880 u p. Michała Czerniakowskiego w Lisiczyńcach skradzionych kuponów od 5 pr. okresowego listu zastawnego gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. II l. 1400 na sumę 5000 zł. opiewającego, z których każdy na 125 zł. w. a. opiewa, pierwszy dnia 31 grudnia 1880 do zapłaty przypadał, następne zaś w dniu 30 czerwca i 31 grudnia każdego następnego roku, aż do 30 czerwca 1896 zapadające, aby kupony, a to: pierwszy dnia 31 grudnia 1880 do zapłaty przypadły w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, następne zaś w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia zapadłości do zapłaty każdego poszczególnego kuponu licząc, sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym takowe na prośbę p. Michała Czerniakowskiego za amortyzowanie uznane będą.

Lwów dnia 29 stycznia 1881.

(1032 1—3) **Edykt.**

L. 2314. Na zaspokojenie pretensyi 3 zł. w. a. i t. d. z pn. Mechla Leib Zulla odbędzie się sprzedaż w drodze licytacyi realności Pańka Czuczuk własnej pod l. 94 w Międzygórzu położonej, ciała tabularnego nieznającej w 3 terminach: 5 maja, 3 czerwca i 7 lipca 1881 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska 26 grudnia 1880.

(1002 1—3) **Edykt.**

L. 58356. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy z powodu pretensyi na podstawie skryptu Dona Tuch i Chaji Tuch z dnia 11 marca 1818 sumy 500 zł w w. a procentami w przeciągu 12 miesięcy płatnej w skutek ts. uchwały z dnia 25 września 1830 l. 18054 w stanie biernym części realności pod l. $520^3/_4$ we Lwowie położonej na rzecz masy spadkowej Michała Oleksińskiego Dom 20 pag. 576/124 n. 13/8 on. uskutecznionej jakie prawa rościć sobie zamyślają, aby takowe przed upływem dnia 15 lutego 1882 do tutejszego c. k. sądu krajowego zgłosili, gdyż inaczej dozwolonem zostanie umorzenie wspomnionego w księgi Dom 20 pag. 576/124 n. 13/8 on. uskutecznionego wpisu i zarazem wykreślenie takowego.

Lwów 8 stycznia 1881.

(1056 1—3) **Edykt.**

L 2943. C. k. sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje w celu ściągnięcia ogólnemu rolniczo kredytowemu zakładowi dla Galicyi i Bukowiny kwoty 150 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l k. 14 w Laszkach zawiązanych, ciała tabularnego nie stanowiącej, a dłużnika Andrucha Sało względnie tegoż niebiętej masy spadkowej własnej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania de pr. 8 maja 1875 l. 2208 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która na dniu: 29 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie

Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 zł., która przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności.

Wadyum wynosi 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie powyższa realność zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Rudki 30 września 1880.

(1215 1—3) **Edykt.**

L. 2102. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 18 listopada 1879 l. 28300 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Dobrzany z kolonią
2. Dornfeld w okręgu c. k. sądu powiatowego Szczerzeckiego.
3. Werbiąż wyżny
4. Werbiąż niżny w okręgu c. k. sądu pow. m. d. Kołomyjskiego.
5. Hawłowice dolne w okręgu c.k. sądu pow. Jarosławskiego.
6. Zabłotce w okręgu c. k. sądu pow. Niżankowickiego.
7. Poraż w okręgu c. k. sądu powiat. Liskiego.
8. Porzycze czyli Porzecze zadwórne w okręgu c. k. sądu powiatowego Komarniańskiego.
9. Morszyn w okręgu c. k. sądu pow. Stryjskiego.
10. Cucułowce w okręgu ck. sądu pow. Mikołajowskiego.
11. Moszkowce w okręgu ck. sądu pow. Wojniłowskiego.
12. Grabicz w okręgu c. k. sądu pow. Tyśmienickiego.
13. Czernelów mazowiecki w okręgu k. sądu pow. m. d. Tarnopolskiego.
14. Grabowiec i
15. Ładyczyn w okręgu ck. sądu pow. Mikulinieckiego.
16 Iwaszkowce w okręgu ck. sądu pow. Zbarażskiego.
17. Ułaszkowce
18. Zalesie w okręgu c. k. sądu pow. Czortkowskiego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Dobrzany z kolonią Dornfeld podlegających c. k. sądowi powiatowemu Szczerzeckiemu.
2. Werbiąż wyżny
3. Werbiąż niżny podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejs. deleg. Kołomyjskiemu.
4. Hawłowice dolne podlegających ck. sądowi pow. Jarosławskiemu.
5. Zabłotce podlegających c. k. sądowi pow. Niżankowieckiemu.
6. Poraż podlegających c. k. sądowi pow. Liskiemu.
7. Porzecze zadwórne z miejscowością „Grunt“ podlegających c. k. sądowi pow. Komarzańskiemu.
8 Dołobów podlegających c. k. sądowi pow Rudeńskiemu.
9. Morszyn podlegających c. k. sądowi pow. Stryjskiemu.
10 Cucułowce podlegających c. k. sądowi Mikołajowskiemu.
11. Moszkowce podlegających c. k. sądowi pow. Wojniłowskiemu.
12. Grabicz podlegających c. k. sądowi pow. Tyśmienickiemu.
13. Czernelów mazowiecki podlegających c. k. sądowi pow. m. del. Tarnopolskiemu
14 Grabowiec
15. Ładyczyn podlegających c k. sądowi pow Mikulinieckiemu
16. Iwaszkowce podlegających c. k. sądowi pow. Zbarażskiemu
17. Ułaszkowce i
18. Zalesie podlegających c. k. sądowi powiatowemu Czortkowskiemu i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 stycznia 1881 upłynął

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz.u.p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 listopada 1881 a to co do majętności tabularnych pod I. 1, 2, do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie

pod I 3, 4, do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi,

pod I 5 do 7 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu,

pod I 8 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Samborze,

pod I 12 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie,

pod I 13 do 18 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu

zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 25 stycznia 1881.

(1211 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 522. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Scheindla Kaufmann przeciw Maryi Tymczyj pto. 120 zł. w. a odbędzie się dnia 7 kwietnia 1881 i dnia 12 maja 1881 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod Nr. 55 na Podzamczu w Stryju położonej, wedle Dom. IV pag. 217 dłużniczki Maryi Tymczyj własnej.

Cena wywołania 664 złr. 50 ct.

Zakład 10 prc.

W obydwóch tych terminach rzeczona realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 21 stycznia 1881.

(961 2—3) **Edykt.**

L. 6468. C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Duraja. iż powołanym jest do spadku po zmarłym Józefie Duraju ojcu i wzywa go, by w ciągu jednego roku zgłosił się lub złożył swe oświadczenie do spadku po swym ojcu Józefie Duraju, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami względnie z Michałem Durajem jako kuratorem nieobecnego.

Żywiec, dnia 30 listopada 1880.

(901 2—3) **Edykt**

L. 8244. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Markusa i Anny Ehrlichów przeciw Maryi Opolskiej i małoletnim Maryannie, Annie, Michałowi, Józefie i Bronisławie Opolskim pto. 600 zł. z pn. w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż 22/64 części i 2/64 części realności w Rzeszowie pod l. 390 położonej wedle Dom. 11 pag. 421 n. 7 haer. dłużników Jana i Maryi Opolskiej własnych tudzież 22/64 części realności pod l. 455 w Rzeszowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Maryi Opolskiej i spadkobierców Jana Opolskiego własnych pod następującymi warunkami:

Każda z powyższych realności a względnie części z każdej z nich mogą być także osobno nabyte nie wyłączając możności nabycia wszystkich części obydwóch realności od razu.

Jako cenę wywołania powyższych części realności ustanawia się cenę szacunkową a mianowicie części realności drewnianej pod l. 390 cenę w stosunku do wartości całej realności w kwocie 2519 złr. 63 ct. wypośrodkowanej czyli 942 zł. 67 ct. zaś części realności murowanej pod l. 455 cenę w stosunku do wypośrodkowanej ceny całej realności w kwocie 2856 zł a zatem kwotę 981 złr. 64 ct. poniżej której powyższe części realności przy wymienionych terminach sprzedane nie będą.

Gdyby części tych realności na pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane nie były natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 28 kwietnia 1881 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Rzeszów 30 grudnia 1880.

(919 2—3) **Edykt.**

L. 2321. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem.

1. starozakonnego Lewka Brandel względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, ażeby swe prawa co do sumy 752 zł. pols. z mocy skryptu dłużnego Marcina i Zofii małżonków Gruszka z 4 kwietnia 1805 na realnościach we Lwowie l. $398^4/_4$, l. $398^4/_4$ lit. A i l., $398^4/_4$ lit. B. dom 34 pag. 293 n. 2 on., dom 236 pag 341 n. 2 on. i dom 236 pag. 381 n. 2 on. intabulowanej; jakoteż.

2. Macieja i Teresę małżonków Lestnerów względnie tychże niewiadomych spadkobierców, ażeby swoje prawa co do ewikcyi za obowiązek Marcina i Zofii Gruszków spłacenia długów sprzedany dom l. $386^4/_4$ obciążających, a względnie długu starozakonego Lewka Brandel w sumie 752 zł. pl. ciężącego na domie l. $398^4/_4$ z mocy kontraktu kupna i sprzedaży z 10 sierpnia 1806 na realnościach we Lwowie l. $398^4/_4$. $398^4/_4$ lit. A. i 398 lit. B. dom 34 pag. 293 n. 3 on., dom 236 pag. 341 n. 3 on. i dom 236 pag. 381 n. 3 on. intabulowanej, w przeciągu roku to jest najdalej do dnia 2 marca 1882 tem pewniej się zgłosili, ileże pobezskutecznym upływie tego terminu, amortyzacya powyż poszczególnionych pozycyj tabularnych, a względnie ekstabulacya tychże nastąpi.

Lwów 22 stycznia 1881.

(1185) **Edykt.**

L. 1451. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na terminie likwidacyjnym dnia 21 stycznia 1881 odbytym wybranym został adw. Dr. Ringelheim zarządcą masy rozbiorowej B. Weintrauba kupca z Tarnowa.

W Tarnowie dnia 3 lutego 1881.

(1175 2—3) **Edykt.**

L. 9915. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do ogłoszenia z 15 kwietnia 1879 l. 1818 wnumerach 148, 149 i 150 Gazety lwowskiej ogłoszonego, że celem zaspokojenia sumy 830 Złr. zpn. przez Meilecha Mischla przeciw Jurkowi Tybinka wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi na wyznaczającym się nowym terminie dnia 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 237 w Łanach w starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom I pag 850 n 1. hr. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2460 Złr. zakład zniżony wynosi 123 Zlr.

W terminie powyższym sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 11 listopada 1880.

(852 2—3) **Edykt.**

L. 55715. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę dr. Ferdynanda Wilkosza, kuratora bezwłasnowolnego Władysława Skrzyńskiego, w skutek decyzyi c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 31 sierpnia 1880 l. 19123 zezwolił uchwałą z dnia 18 września 1880 l. 41157 na intabulacyę wykreślenia dożywocia, na rzecz ś. p. Eulalii Julii dw. im. z Jaźwińskich Skrzyńskiej w stanie biernym dóbr Łużna z przyl. i Moszczanica z przyl. intabulowanego, wraz ze wszystkiemi na tym dożywociu zapisanemi ciężarami.

Ponieważ Zofia Domagalska, Katarzyna Mrówczyńska, Henryk Dattner, August Traut, Izaak Keller, Saul Hofstetter, N. Freureich, Laze Münz, Erazm Gołuchowski, Jakób Synowiecki, Oskar Krämer i Jan Alojzy dw. im. Jakubowski, dla których na powyższem dożywociu prawa rzeczowe obecnie wykreślone ciężyły, są z życia i miejsca pobytu niewiadomi, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie adw. dr. Stromengera z dodaniem zastępcy w osobie adw. dr. Balka

Doręczając tedy p. kuratorowi uchwałę z 18 września 1880 l. 41157 dla powyżej wymienionych osób wygotowaną, wzywa się tychże, ażeby w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania praw swoich użyli stosownych środków, ileże niekorzystne z zaniechania wyniknąć mogące skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów 24 grudnia 1880.

(807 2—3) **Edykt.**

L. 7764. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 7 kwietnia 1881 jako na pierwszym, na dniu 11 maja 1881 jako na drugim a na dniu 15 czerwca 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 105 w Husakowie położonej, Bazylego Janowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Eliasza Nussbauma z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołana wynosi 260 zł. a. w., zakład 26 zł.

Warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 31 grudnia 1880.

(940 2—3) **Edykt.**

L. 463. C. k. sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Binduchowskiego, właściciela $^{1}/_{8}$ części realności pod Nr. 167 w Mielcu celem doręczenia temuż intymatu z dnia 27go grudnia 1880 l. 9661 decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 25 listopada 1880 l. 17046, którą zatwierdzono rezolucyę c. k. sądu powiatowego z dnia 12 września 1880 l 6407, przyjmującą do wiadomości sądowej protokół egzekucyjnego oszacowania 7/8 części rzeczonej realności pod Nr. 167 w Mielcu położonej, w sprawie egzekucyjnej Jadwigi z Baryckich Syruczkowej przeciw Feliksowi Bronisławowi dw. im. i Justynie z Jaworskich małż. Baryckim o zapłacenie sumy 3670zł. aw. uskutecznionego i celem doręczenia dalszych w powyższej sprawie zapaść mających uchwał sądowych kuratorem adw. dr. Brandta i o tem strony interesowane tudzież niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Binduchowskiego do rąk kuratora i przez edykta zawiadamia.

Mielec dnia 1 lutego 1881.

(1177 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 10441. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Civie Parnes przeciw Szymonowi Tyczyńskiemu o 118 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tusądowym gmachu w dniu 22 marca i 19 kwietnia 1881 publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 33 na Folwarkach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania 310 zł. wal. austr.

Poręczne 15 zł. 50 ct w. a.

Akt opisania i oszacowania, jakoteż warunki licytacyjne mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Złoczów dnia 19 listopada 1880.

(1178 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6080. C k. k. sąd powiatowy w Delatynie uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. od Pańka Jaworskiego odbędzie się w dniu 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 243 w Delatynie położonej, niehipotekowanej Pańka Jaworskiego własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Poręczne 25 zł.

Przy terminie tym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Delatyn dnia 11 listopada 1880.

(1168 2—3) **Edykt.**

L. 7749. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że na zaspokojenie wierzytelności leżącej masy po Hlykeryi Kujan i Maryannie Kujan w kwocie 94 zł 80 ct. w. a. z pn. dnia 22 marca, 19 kwietnia i 20 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 202 w Dębnie położonej, na 515 zł. oszacowanej, dłużnika Dymitra Kmiecia własnej.

Zakład wynosi 51 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 21 sierpnia 1880.

(1161 2—3) **Edikt.**

Z. 18416. Vom k. k. städt. deleg. Bez. in Stanislau wird den Kauflustigen hiemit bekannt gemacht daß behufs Hereinbringung der Hereinbringung der Schuldforderung pr. 61 fl ö. W. s. N. G die zu Tysmienczany sub. Nr. 35 gelegenen dem Schuldner Jakim Stefurak eigenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden auf 110 fl abgeschätzten Realität am 7 März 1881, am 31 März 1881 und am 11 April 1881 jedermal um 10 Uhr V. M zu Gunsten der Selde Preisner öffentlich hiergerichts versteigert werden wird und zwar am dritten Termine auch unter dem Schätzungspreise

Vadium beträgt 11 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hierg Registratur eingesehen werden.

Stanislau 8 Dezember 1880.

(979 2—3) **Edykt.**

L. 3274. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Emil Filip dw. im. Breuer o wykreślenie sumy 4250 zł. czyli 17000 zł. p. ze stanu biernego realność pod l. 211 i $212^{2}/_{4}$ we Lwowie przeciw Janowi Waltz i tegoż prawonabywcom pod dniem 21 stycznia 1881 dl. 3274 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Waltza i tegoż prawonabywców sądowi nie jest znanem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Manscha z substytucyą adw. Dr. Gottlieba kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29 stycznia 1881.

(892 2—3) **Edykt.**

L. 2598. C. k. Lwowski sąd krajowy zawiadamia Katarzynę Ewy urodz. Müller, że na żądanie galic. banku hipotecznego uchwałą z dnia 12 czerwca 1880 do l. 25117 celem zaspokojenia sum: a) 942 złr. 50 ct., b) 942 zł. 50 ct., c) 942 zł. 50 ct. d) 942 zł. 50 ct. z odnośnemi 6 pr. odsetkami sumy kapitalnej 24857 zł. 77 ct. z 7% odsetkami od 5 lipca 1878 z potrąceniem zapłaconej zaległości 256 zł. 64 ct. i kosztów sądowych 30 zł. 65 ct., 23 zł 40 ct., 9 zł 19 ct. egzekucyjną sekwestracyę dochodów dóbr Lipowczyk Czeremoszna i Kopan, dłużników Katarzyny Ewy, Daniela Rupp i Henryka Müllera własnych na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego dozwolono, oraz egzekutów wezwano, by co do osoby sekwestra proponowanego Michała Pyszyńskiego w ciągu trzech dni się oświadczyli.

Ponieważ miesce pobytu Katarzyny Ewy niewiadome, ustanawia się dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem adw. Dr. Gajewskiego z zastępstwem adw. Dr. Romanowskiego, celem doręczenia powyższej uchwały.

Lwów 22 stycznia 1881.

L. 168. (1184 2—3)

Konkurs

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujący posady nauczycielskie:

1. Przy szkole wydziałowej w Samborze posada niższego nauczyciela z roczną płacą 600 zł. w. a. ewentualnie młodszego z roczną płacą 360 zł. w. a.

2. Przy dwuklasowej szkole na przedmieściu samborskiem „Dolnia“ posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą 360 zł. w. a.

3. Przy dwuklasowej szkole w Biskowicach posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą 240 zł. w. a.

4. Przy 1 klasowych szkołach etatowych: w Babinie, w Bilinie, Biliczu, Brześcianach, Bylicach, Kalinowie, Olszaniku, Rajtarowicach, Rakowie, Sielcu i Uhercach z roczną płacą 300 zł. w. a.

5. Przy szkołach filialnych: w Bykowie, Humieńcu, Koniowie, Kornalowicach, Lutowiskach, Rogóźnie Torhanowicach i Zarajsku z roczną płacą 250 zł. w. a.

Ubiegający się o te posady mają wnieść prośby należycie udokumentowane za pośrednictwem odnośnych władz do końca marca b. r.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

W Samborze dnia 14 lutego 1881.

(1170 2—3) **Edykt.**

L. 6118. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej galiczjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Dmytrowi Federkiewiczowi pto 600 zł. w. a. z pn. dnia 29 marca, 29 kwietnia, i 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 416 w Podolszynach ad Leżajsk położonej, na 1500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 150 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk 20 listopada 1880.

(1163 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3352. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy, podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Janinie R[illegible] kwoty 1300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 marca, i w dniu 21 kwietnia 1881, publiczna sprzedeż realności pod l. 63 w Ujściu Jezuickiem Izaka Kampfa i masy spadkowej Leizera Kampfa własnej za cenę szacunkową 550 zł. lub powyżej takowej.

Wadyum wynosi 55 zł. w gotówce lub papierach wartościowych według kursu, a służących do lokowania kapitałów pupilarnych.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

O tem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli, którzy prawo zastawu na wspomnionej realności uzyskali, przez kuratora c. k. notaryusza Trzecieskiego.

Dąbrowa dnia 10 października 1880.

(1169 2—3) **Edykt**

L. 6117. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Piotrowi i Annie małżonkom Strugom pto. 413 złr. 71 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 29 marca, 29 kwietnia i 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 319 w Grodzisku dolnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Cena wywołania wynosi 3000 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akty złożone w sądzie do przejrzenia.

Zakład zaś 300 złr. w. a.

Leżajsk 15 listopada 1880.

(1162 2—3) **Edykt**

L. 5212. Na dniu 28 marca 27 kwietnia i 30 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 163.14 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 29 w Brusnie nowem położona, wedle wykazu hip. 41 ciało tabularne stanowiąca, do Józefa, Rozalii i Marcina Kolbuszewskich, spadkobierców Jana Kolbuszewskiego należąca.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr

Kuratorem niewiadomych c. k. notaryusz Józef Mikułowski.

Bliższe warunki sprzedaży mogą być w registraturze sprzedane.

C. k. sąd powiatowy.

Cieszanów 20 grudnia 1880.

(959 2—3) **Edykt.**

L. 214. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że w sprawie masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Koreniukowi o 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 kwietnia, 10 maia, i 30 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Tatarowie niehipotecznej Wasyla Koreniuka własnej pod warunkami:

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej nie niżej jednakowoż ceny zabezpieczonej.

Jeżeliby uzyskać niemożna co najmniej ceny wyrównającej pretensyi zabezpieczonej na tej realności wyznacza się termin na dzień 30 maja 1881, celem ułożenia łżejszych warunków.

Cena wywołania 450 zł. poręczne 45 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

Delatyn 18 stycznia 1881.

(1171 2—3) **Edykt.**

L. 10952. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. w. a. z pn. dnia 29 marca, 29 kwietnia, i 7 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Dembnie położonej, na 250 zł. oszacowanej, dłużnika Waśka Bręka własnej.

Zakład wynosi 25 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 29 listopada 1880.

L. 5476. (1174 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 36 złr. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będzie gospodarstwo gruntowe Michała i Małgorzaty Kalfasów pod Nr. 143 w Ciscu położone w trzech terminach 2 marca, 31 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 280 złr.

Wadyum 28 złr.

Milówka dnia 30 listopada 1880.

(1173 , —3) L. 5783.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 1[illegible] złr. 36 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realnosc wiejska pod l. 153 w Ciscu do dłużnika Jędrzeja Stańcy należąca w trzech terminach 2 marca 31 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano. w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 137C złr.

Wadyum 137 złr.

Milówka 25 listopada 1880.

(1164 2 3) **Obwieszczenie.**

L. 2853. C. k. sąd powiatowy w Haliczu na zaspokojenie należytości Jana Malinowskiego w kwocie 20 złr. 20 ct. w. a. z pn. wypisuje publiczną licytacyę 2 kawałków gruntu do dłużnika Fedia Jacynowicza należących ciała tabularnego niestanowiących w 3 terminach dnia 2 marca, 4 kwietnia i 26 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10tej rano.

Ceną wywoławczą jest cena szacunkowa 65 złr.

Wadyum wynosi 6 złr. 50 ct w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

Halicz dnia 26 czerwca 1880.

(1120 2—3) **Edykt.**

L. 54523. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Wiedniu z dnia 23 listopada 1880 l. 79044 w celu wydobycia wywalczonej wierzytelności austr. węg. banku we Wiedniu w kwocie 15050 złr. 46 ct. w. a. z pn. równocześnie rozpisana publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Żuków Kossobudy i Treifeld do dłużnika hipotecznego, Włodzimierza Hermana należących odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego w dwóch terminach a to:

1) na dniu 18 marca 1881,

2) na dniu 29 kwietnia 1881,

każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 40000 zł. w. a. zaś wadyum przez licytantów przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 4000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze, lub przy terminie.

O tem zawiadamiamy strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 października 1880 dla swoich praw lub wierzytelności prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali lub tych, którymby równoczesna uchwała lub przyszłe uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem licytacyjnym lub wcale doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie adwokata Dr. Romanowskiego z substytucyą adw. Dr. Siterskiego ustanowionego i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 31 grudnia 1880.

(1176 2—3) **Edykt.**

L. 16. W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się w dniu 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 58 w Lubszy Filipa Petrynca własnej, celem wydobycia pretensyi ogólnego rolniczego zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 300 zł. z pn.

Cenę wywoławczą stanowi suma 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w aktach sądowych.

Żurawno, dnia 30 listopada 1880.

(972 3—3) **Edykt.**

L. 10328. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu, że dnia 4 kwietnia 1881, 4 maja 1881, 9 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 11tej rano, nastąpi licytacya realności wedle l. wyk. hip. 170/75 księgi gruntowej gminy katastralnej Medwedowce, Wicka Halczyszyn własnej l. k. 21 w Medwedowcach na 380 zł. w. a. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Markusa Schuttzmana 52 zł. i 9 złr. w. a. z pn. pod warunkami które razem z aktami oszacowania i wyciągiem tabularnym wolno przejrzeć w ts. registraturze; oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którzyby w zaufaniu na księgi gruntowej po dniu 13 czerwca 1878 jakie prawa względem tej realności nabyli, wreszcie takich, którymby niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, i że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczaczu ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz 28 września 1880.

(871 3—3) **Edykt.**

L. 6983. Ze strony c. k. sądu powiatowego Kulikowskiego podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 8 listopada 1879 do l. 47258 w sprawie Isaaka H. Szummera przeciw Kasprowi Uhlowi pto. 89 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności, pod l. konskrypcyjną 135 w Teodorshofie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej pod następującemi warunkami;

Do sprzedaży realności tej wyznacza się trzy termina a to: na dzień 3 maja, 7 czerwca i 7 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 2875 zł. w. a.

Zakład wynosi 287 zł. 50 ct.

Resztę warunków, jako też protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kulików 21 listopada 1879.

L. 3991. (1132 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ludwika Goldberga 7 zł. 60 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą cztery kawałki gruntu dłużnika Jędrzeja Hulboja własnej, w Rajczy położonej w trzech terminach: 2 marca, 31 marca, i 28 kwietnia 1881, każdego razu o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena szacunkowa 88 zł.

Wadyum 8 zł.

Milówka 30 grudnia 1880.

(1142 3—3) **Edykt.**

L. 9335. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 210 zł. 94 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, a to: dnia 14 marca. 20 kwietnia i 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Balawendera pod lk. 8 rep. 6/15 w Białobokach w powiecie Łańcuckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. registraturze.

O czem się strony sporne do rąk własnych, niewiadomych zaś wierzycieli przez kuratora dra Gaberlego adw. w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk, dnia 31 grudnia 1880.

(1138 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16107. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 7 kwietnia, 12 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności l. k. 15 w Lisiatyczach położonej, wedle wykazu hipotecznego 213 spadkobierców śp. Fedia Kirimy własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 588 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1000 zł. w. a.

Zakład 100 zł.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć, dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 30 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, został kuratorem ad actum p. adwokat Dr. Baczyński w Stryju ustanowiony.

Stryj dnia 14 stycznia 1881.

(1123 3—3) **Edykt.**

L. 802. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 187 Rubli sr. z pn. na rzecz ks. Daniela Laurynów odbędzie się dnia 8 marca 1881 o godzinie 10 przed południem pod lżejszemi warunkami egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Antoniego Senika o beenie leżącej masy Jerzego Senika własnej w Tarnopolu pod l. 1073 położonej,

Cena wywołania, poniżej której realność ta sprzedaną być może 284 zł. 20 ct. w. a.

Wadyum 14 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

(1064 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1256. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Weingartena przeciw Hanusce Rosiak pto. 112 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59 st. 81 now. w Tatarynowie położonej, w trzech terminach dnia 18 marca, dnia 19 kwietnia i dnia 20 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena szacunkowa wynosi 391 złr.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 5 marca 1880.

(1137 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17056. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie prawomocnej uchwały tusądowej z dnia 25 października 1879 l. 13432 i art. 7 warunków licytacyjnych z dnia 21 lipca 1879 l. 5435 wydanych, uznaje się Salamona Hausmana kupiciela realności pod l. 27 m. w Stryju na Wójtowstwie położonej ciało tabularne stanowiącej Jędrzeja Ulickiego własnej kontraktołomnym, wadyum 60 zł. w. a. za przepadłe, i na koszt i niebezpieczeństwo Salomona Hausmana w celu zaspokojenia wywalczonej pretensyi przez Dyrekcyę c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 315 zł. w. a. z pn. dozwala się licytacyę w jednym terminie w dniu 17 marca 1881 o godzinie 10 rano z tym dodatkiem, iż ta w mowie będąca realność na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie pod warunkami z dnia 21 lipca 1879 l. 5435.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 złr. w. a.

Stryj dnia 20 stycznia 1881.

(1135 3—3) **Edykt.**

L. 6476. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Dawida Sprung w kwocie 110 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 24 w Woli Pełkińskiej Jakoba Machały na dniu 24 lutego i 10 marca 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 317 złr. lub wyżej, zaś na dniu 7 kwietnia 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 32 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1881.

(1058 3—3) **Edikt.**

Z. 196. Vom k. k. Bezirksgerichte Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Summe von 40 fl. 97 kr. ö. W. s. N. G. zu Gunsten des Herschl Chajes die exekutive Feilbiethung der dem Fed Pilkow und Wasyl Pilkow gehörigen sub CNr. 49 in Tustanowice gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt wurde und die Termine auf den 18 März, 19 April und 20 Mai 1881 9 Uhr V. M. angeordnet sind. Für die unbekannten Hypothekargläubiger wird der hiesige Advokat Dr. Wolski zum Curator mit Substituirung des Advokaten Dr. Łopuszański bestellt.

Der Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 120 fl. des Vadium 10 perc. hievon.

Der Akt der Beschreibung und Schätzung, sowie die übrigen Lizitationsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

(1140 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie podaje do wiadomości, iż w tutejszym sądzie znajdują się złożone sześć sznurków korali prawdziwych, i jeden sznurek bursztynów, które dnia 24 sierpnia 1880 podczas jarmarku w Sokołowie przez Jakóba Wojdyłę włościanina z Łowiska znalezione zostały.

Wzywa się właściciela, by w przeciągu jednego roku od czasu ogłoszenia zgłosił się i swoje prawo własności wykazał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów 9 lutego 1881.

(1143 3—3) **Edykt.**

L. 9533. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości iż celem wydobycia pretensyi resztującej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 197 zł. 32 ct. z pn. odbędzie się dnia 14 marca, 20 kwietnia, i 27 maja 1881, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 54 w gminie Nowosielce położonej, stanowiącej ciało tabularne, Maryanny Curyłek własnej.

Cena wywołania stanowi 700 zł.

Wadyum 10 %.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane do rąk własnych, zaś wierzycieli niewiadomych do rąk kuratora adw. Dra Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk 31 grudnia 1880.

(1054 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 236. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku p. Leopolda Kazimierza 2 im. Lasockiego w Sowinie powiat Jasło zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Łacchecki c. k. sędzia powiatowy w Jaśle tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Dr. Bieńczewski adwokat w Jaśle.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 6 marca 1881, o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 10 kwietnia 1881, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 10 maja 1881, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie dnia 10 lutego 1881.

(1077 3—3) **Edykt.**

L. 2954. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 7390 zł. 84 ct. w. a. wraz z procentami zwłoki po 1 prc. miesięcznie od dnia 15 listopada 1875 bieżącemi tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 27 zł. 20 ct, 13 zł. 61 ct., 10 zł. 36 ct., 40 zł. 27 ct., 179 zł. 83 ct. i 13 zł. 72 ct. a. w. na rzecz Karola Mikolasza odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze doręczeń publiczna sprzedaż przymusowa następujących gruntów wedle dom. 151 pag. 226 n. 34 haer., dom. 111 pag. 144 n. 18 haer. dom. 120 pag. 51 n. 24 haer. i dom. 223 pag. 173 n. 30 haer. dłużnika Wilhelma Wagnera własnych a mianowicie:

a) Dwóch gruntów jak w katastr. 4330, z których jeden l. kons. 297³/₄ jest oznaczony, a drugi bez nr. kons. w drugiej dzielnicy miasta Lwowa jest położony z wyjątkiem parcel pod kolej żelazną Karola Ludwika zabranych;

b) części gruntu pod 533²/₄ pod nr. katastr. 4332;

c) jednego morga gruntu pol lk. 260²/₄ pod l. kat. 4334, i

d) parceli gruntu objętości dwóch morgów 795 sążni kwadratowych „Cyklówka“ zwanej pod l. 709 położonej, dawniej do realności pod l. 326³/₄, należącej obecnie od tej realności oddzielonej i do realności l. 298²/₄ wcielonej pod l. kat. 4328 z wyjątkiem przestrzeni 770 sążni kwadratowych i 342 sążni kwadratowych, a to w jednym terminie mianowicie na dniu 29 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym to terminie grunta powyższe ryczałtowo także niżej ceny szacunkowej i wywołania 17.000 zł. a. w., za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Jako wadyum ma być kwota 850 zł. a. w. złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny gruntów wyżej wymienionych mogą być przejrzane w registraturze sądu tut.

Wierzyciele, którzyby po dniu 1 lutego 1880 prawo zastawu na gruntach sprzedać mających uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, albo późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły zawiadamy do rąk ustanowionego już kuratora adwokata dra Raresa i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 29 stycznia 1881.

(1125 3—3) **Edykt.**

L. 9921. Brodzki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości że celem zaspokojenia gminy miasta Brodów przeciw Chanie Matli Dauer pto 350·15 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 4 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1881 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. tab. 465 w Brodach położonej, która przy dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4940·50 zł. w. a., na trzecim zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10%.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzeną w sądzie wraz z aktem licytacyjnym.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających i tych wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby prawo zastawu dla swych pretensyj na tej realności po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego (22 czerwca 1880) uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub i dalsze dla jakiejkolwiek przeszkody doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dra Wilhelma Ornsteina z Brodów i przez edykta.

Brody, 30 listopada 1880.

(1134 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3091. Na dniu 9 marca 1881 o godzinie 10 z rana sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę pole „Topola“ zwane do realności w Lubeli pod l. 222 położone — należące, ciała tabularnego niestanowiące, dłużnika Iwana Zakusa własne. celem wydobycia przyznanej Maruni Kobryn kwoty 41 zł. 71¹/₂ ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy,

Mosty wielkie, dnia 6 września 1880.

L. 6784. (1133 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 23 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą dwa kawałki gruntu we wsi Szare położone, do dłużnika Michała Biernata należące, w trzech terminach 2 marca. 31 marca. 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Milowka 31 grudnia 1880.

(1130 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4083. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniach 24 marca 28 kwietnia i 27 maja 1881. każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. k. 47 rep. 57 w Gliniku dolnym położonej Jana Ząbika własnej ciała hipotecznego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Rachali Wagszalowej w kwocie 7 złr. z pn.

Cena wywołania 305 zł.

Wadyum 31 złr.

Warunki w registraturze.

Frysztak 30 grudnia 1880.

(883 4—3) **Ogłoszenie.**

L. 3559. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Alberta Kämpffe w kwocie 300 zł. i 70 zł. w. a. odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności w Potyliczu pod l. D 74 położonej wedle wykazu hipotecznego l. 543 Andrzeja czyli Andrucha Mastykarz własnej, na 582 zł. w. a. ocenionej na terminach dnia 14 marca, dnia 28 marca i dnia 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 11 rano.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w t. s registraturze.

Względem podatków odseła się chęć kupienia mających do tutejszego urzędu podatkowego.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa 31 października 1880.

(1126 3—3) **Edykt.**

L. 2861. Na dniu 28 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Saula Weissa o 116 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 42 w Gorajcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Wadyum wynosi 86 zł. w. a.

Cena szacunkowa 865 zł. a. w.

Bliższe warunki mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 13 stycznia 1881.

(1110 1—3) **Edykt.**

L. 1738. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy pożyczkowej 150 zł. a. w. z odsetkami po 12 prc. od 8 czerwca 1878 do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej przeto łącznie 15 prc. naostatek na zaspokojenie kosztów obecnie przyznających się w ilości 7 zł. 69 ct. a. w. realność włościańska w Czortowcu pod lk. 346 subrep. 107 położona, ciała tabularnego niestanowiąca do dłużników Maryi i Wasyla małż. Latyn należącą na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wedle protokołu do l. 2955/77 zajęta na dniu 29 marca, dniu 29 kwietnia i dniu 31 maja 1881 każdym razem o 9 godzinie przed południem w budynku sądowym pod następującymi warunkami w drodze publicznego przetargu sprzedaną zostanie.

1) Za cenę wywołania ustanawia się sumę 300 zł. w. a.

Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności jak: a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV lit. c. minist. rozporządzenia z dnia 28 października 1877 l. 110 dz. u. p. suma ta za cenę wywołania przyjmuje się.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania, to jest kwotę 30 zł. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłymi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4) Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 30 zł. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużnika jako też wszelkich najemców i dzierżawców, wprowadzonym zostanie.

Jażeli nabywcą realności będzie prowadzący egzekucyę zakład kredyt. włość. natenczas po przedłożeniu dowodu, że zaległe podatki, należytości rządowe i funduszu indemnizacyjnego jakoteż i takie, którym pierwszeństwo prawne przed innemi wierzytelnościami przysługuje uiszczone zostały oddanie fizycznego posiadania nastąpi bez poprzedniego złożenia ceny kupna na każdorazowe żądanie tegoż zakładu, zaś dekret własności wydany zostanie po rozdzieleniu ceny kupna i wykazaniu zapłaty przekazanych do tejże wierzycieli.

5) Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne a również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6) O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupna mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

7) Gdyby nabywca któremukolwiek z z powyższych warunków zadość nie uczynił rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Chęć kupienia mających na takową zawzywa się.

Obertyn dnia 15 kwietnia 1880.

1165 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10769. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Filipowi Feduszko pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 83 st. 30 now. 70 w Horożannie wielkiej położonej wykazami hip. księgi gruntowej tejże gminy Nr. 57 i 312 objętej w trzech terminach dnia 24 marca, dnia 27 kwietnia i dnia 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 20 maja 1880 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 28 grudnia 1880.

(632 1—3) **Edykt.**

L. 6572. C. k. sąd obwodowy w Now. Sączu zawiadamia Zygmunta Franciszka 2go im. Podoskiego, że przeciw niemu p. Hilary Podoski pod dniem 2 listopada 1880 l. 6572 o zapłacenie sumy 359 złr. 54 ct. w. a. pozew wytoczył, w załatwieniu którego wprowadzono postępowanie sumaryczne i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 20 kwietnia 1881 na godzinę 10 z rana.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, to w celu zastępowania tegoż na koszt i niebezpieczeństwo jego usta owiono kuratorem tutejszego adwokata Dr. Schornsteina z substytucyą adwokata Dr. Żelechowskiego, z którym spór wytoczony według ustawy przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w czasie wyż oznaczonym t. j. do terminu obronę wniósł, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu jego zastępcy przed terminem udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, albo innych środków do swej obrony użył, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 27 listopada 1880.

(1204 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4000. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 27 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 w Horocholinie położonej dłużniczki Oleny Udud własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Dawida Friedmana, dnia 25 lutego 1 kwietnia i 6 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 100 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej kwoty 27 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 czerwca 1880.

(1200 1—3) **Edykt.**

L. 7. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Izraela Vogla o przedłożeniu projektu repartycyi przez administratora tej masy adwokata Dr. Bardacha który projekt u administratora lub komisarza przejrzanym być może.

Do wniesienia zarzutów upływa termin z dniem 28 lutego 1881 rozprawa zaś na wniesione zarzuty odbędzie się dnia 28 lutego 1881.

Stanisławów 24 stycznia 1881.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

(1186 1—3) **Edykt.**

L. 175. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 19451 złr. 19 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 24 marca i 29 kwietnia 1881, o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Białoskórki w $^{5}/_{4}$ masy spadkowej Szymona Kofler w $^{1}/_{4}$ części Wolfa Kofler własnych w powiecie sądowym Nowosielskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 81580 złr.

Wadyum 8158 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 23 sierpnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi lub jakakolwiek pomniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. dr. Glogiera a zastępcą tegoż p. adwok. dr. Luczakowskiego.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

(1038 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 13077. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Keglera, że równocześnie wystawione przez niego na rzecz Mendla Hirscha ustępstwo jego pretensyi 30 złr. w. a. do wiadomości sądu zostało przyjęte.

Kołomyja 23 grudnia 1880.

(1212 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 11003. W dniu 15 sierpnia 1877 przytrzymano w domu zajezdnym Majera Grossauga w Bałzeu pod l. k. 138 cukier rafinowany 88 głów w wadze 1037 kilogramów.

Wzywa się zatem każdego, ktoby jakie pretensye do przytrzymanego przedmiotu so bie rościł, by w ciągu 90 dni do podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej zgłosił się.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

W Przemyślu dnia 10 lutego 1881.

(1129 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4082. C. k. sąd powiatowy w Frysztaku odbędzie w dniach 24 marca, 28 kwietnia i 27 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. k. 7 rep. 10 w Gliniku dolnym położonej, Wojciecha Frodymy własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Racheli Wagszalowej w kwocie 19 zł. 30 ct.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Warunki w registraturze.

Frysztak 30 grudnia 1880.

(1021) L. 1078.

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych zmianę nazwy przedsiębiorstwa firmy: Włodzimirz hr. Baworowski dla przedsiębiorstwa pod nazwą: „Młyn smerekański w Strusowie" wpisanej pod dniem 17 listopada 1880 na „Włodzimirz hr. Baworowski dla przedsiębiorstwa pod nazwą: „Pierwszy galicyjski młyn walcowy w Strusowie" której prokurantem jest Julian Roguski.

Tarnopol 26 stycznia 1881.

(1199) **Ogłoszenie.**

L. 33470. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości iż Bogumiłę Fihauser współwłaścicielkę dóbr Gdowa za umysłowo chorą i bezwłasnowolną uznano i tejże kurator w osobie p. Wilhelma Habichta rządcy dóbr Krzyża dodany został.

Kraków 30 grudnia 1880.

(1203) **Ogłoszenie.**

L. 13892. C. k. sąd obwodowy uznaje w ślad § 273. u. c. Goldę Braudt 2go Vo. Schoenwetter z Tarnowa za obłąkaną, ustanawiając jej za kuratora Eliasza Wurzel z Tarnowa.

W Tarnowie 9 października 1880.

(1194) **Edykt.**

L. 993. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Weryń rozpoczną się dnia 24 lutego 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów 9 lutego 1881.

(1205) **Ogłoszenie.**

L. 694. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż akta dotyczące zakładania ksiąg gruntowych dla gminy „Bacz i" do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą do 22 lutego 1881 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Grzymałów 11 lutego 1881.

Doniesienia prywatne

L. 23506. (1216)

Ogłoszenie licytacyi

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 10 lutego 1881 ogłasza Magistrat publiczną licytacyę na dzień 21 lutego 1881 w poniedziałek o godzinie 12 w południe, celem zabezpieczenia dostawy dwóch par koni z powozami i obsługą do jazd komisyjnych, oraz na dostawę ośmiu par koni z obsługą, uprzężą i podwodami do celów wywozu śmieci z domów prywatnych i do innych robót publicznych, tudzież do szybkiego dowozu wody na wypadek pożaru, na czas do końca grudnia 1881 roku.

Mający zamiar ubiegania się o to przedsiębiorstwo zechcą w terminie licytacyjnym w nieść do rąk komisyi licytacyjnej w III Departamencie Magistratu swe należycie sporządzone ostemplowane i opieczętowane oferty, w których wyrazić należy słowem i cyfą kwotę żądanego od jednej pary koni wynagrodzenia za dobę czyle 24 godzin i dołączyć kwit na złożone w kasie miejskiej wadyum w kwocie 1000 zł. w. a.

Dla ułatwienia tego przedsiębiorstwa nadmienia się, iż oferty opiewać mogą na dostawę 2 par koni z powozami i do jazd komisyjnych i na częściową dostawę koni do wywozu śmieci z domów, stosownie do możności oferentów, w którym wypadku kwotę żądanego wadyum na 500 zł. się ustanawia.

Bliższe warunki licytacyjne względnie kontraktowe, przejrzane być mogą w III Departamencie Magistratu przed terminem licytacyjnym.

Magistrat król. stołecznego miasta Lwowa, dnia 11 lutego 1881.

Herkules **ogier** pół krwi perscheron 4 lat miary 16. maści gniadej, stanowić będzie od 1go marca b. r. za opłatą **5 złr.** we dworze **w Jakimowie** poczta **Tyczów.** (1037 3—3)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach. (8346 56—?)

Wyrób Apt. pod „Złotym Słoniem" HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.

WODA ANATERYNOWA

Woda ta wolna od wszelkich kwasów jest najwyborniejszym środkiem do utrzymania zdrowych zębów i płukania ust. — Będąc produktem roślin tonicznych i balsamicznych, wzmacnia i pokrzepia dziąsła, utrzymuje emalię, nadając jej białość i połysk i zapobiega zepsuciu zębów. Na szczoteczkę miękką nalewa się kilka kropel wody, froterując dziąsła i zęby kilka razy dnia, poczem wypłukuje się usta mieszaniną z pół szklanki wody letniej i pół łyżeczki wody anaterynowej. — **Cena 50 ct.** (920 1—?)

Nakładem

Księgarni Polskiej

opuściły prasę we Lwowie

Władysław Syrokomla

i

Wincenty Pol

przez

Wł. Spasowicza.

w 3 tomikach Biblioteki Mrówki

Cena 60 ct.

w dalszym ciągu tej Biblioteki wyszły:

Gosławskiego. Piosnki ułana polskiego 20 cent.

Syrokomli Jan Dęboróg 20 ct.
— Szkolne czasy 20 ct.
— Zgon Acerna 20 ct.
— Wielki Czwartek 20 ct.

Rodocia. Satyry obyczajowe 20 ct.

Garczyńskiego. Wspomnienia 1831 roku 20 cent.

Morgenbessera. Myslący Burmistrz 20 ct.

Słowackiego. Jan Bielecki 10 ct.

(1020 2 3)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszłom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu na ulicy de Seine 31; we Lwowie w aptekach p. p. Mikolascha, Krzyżanowskiego i Ruckera; w Warszawie w aptece Dr. Fh. Heinricha etc.

(7812 10–18)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie [illegible] zł. [illegible] ct. w Ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać [illegible] zł. **70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Piwo butelkowe

z browaru **Jana Kleina** na Podzamce, znajduje się na składzie w handlu

Edwarda Kleina

w Rynku l. 18

pod **Czarnym psem.**

(1218 —?)

!Ich kaufe!

Antiquitäten

Durch 4 Tage. Mitwoch, Donnerstag, Freitag und Samstag 16. 17, 18. 19 d. M. und zahle gute Preise für Kunst gegenstände in: schönen Möbel, Porzellan, Figuren und Gruppen in Porzellan und Elfenbein, Gold: Silber, Dosen in Email und allen Metallen, Fächer, Spitzen, Uhren, Bronzen, Miniaturen, alle Stoffe, Teppiche, Stickereien, Gläser, Flakons, alten Waffen, Rüstungen und Rüstungstheile etc.

Vormittag von 11 bis 12 Uhr, Nachmittag von 3 bis 5 Uhr, Hotel Europa, Zimmer Nr. 6 A.

Briefe und Adressen in Deutscher Sprache erbeten. 1180

R. Maiti w Tryeście

przesyła pocztą **za własną opłatą cła i franco** za pobraniem tylko **1 zł. 90 ct.** w koszyku o **5 kilów wagi 35** do **45** sztuk najlepszych wybranych

pomarańcz

lub

cytryn

z Messyny

Dobre opakowanie z trawą morską ochroni zupełnie przed zamarznięciem.

Odbiorcom 8 koszyków udziela 1 koszyka gratis.

Wszelkie gatunki bezpośred[illegible] zo-ne [illegible], **cerbaty, owoców południowych i włoskiego ryżu** najtaniej w za[illegible]

(980 15—5)

Słynne wyroby

Jana Hoffa

Piwo słodowe
Czekolada słodowa
Cukierki od kaszlu

poleca zawsze na składzie

KAROL KLIMOWICZ

Wałowa l. 11. (822 4—6)

Do sprzedania

są następujące

sprzęty gospodarskie

10 nowych drewnianych pomp do gnojówki z żelaznemi cholewami à . . . 5 zł.
4 nowe płużki ogartywacze à . . . 7 „
2 Ekstyrpatory nowe à . . . 12 „
1 Pług nowy ruchadło à . . . 5 „
1 nowa sieczkarnia, guilotyna à . . . 20 „
2 nowe amerykańskie tartaki ręczne à . . . 6 „
1 wyplewiacz nowy, drewniane ramiona 12 „
Rozmaite zapasowe części do żniwiarek, przy których 50% opuszcza.

Bliższej informacyj udziela **Henryk JENA mechanik** we LWOWIE, ulica Snopkowska l. 11, **który to także pośredniczy przy zakupnie i sprzedaży** nowych jak też używanych maszyn.

(1220 1—?)

Najsilniejsze

Drożdże prasowane

z Kuffnerowskiej fabryki

w Lundenburgu

Główny skład dla Galicyi

handlu

Karola Klimowicza

Wałowa 11. (825 5—6)

Galicyjska kasa oszczędności

we Lwowie

zniża z dniem 1 kwietnia 1881

stopę procentową od **wkładek oszczędności**

z 5% na 4% rocznie.

Zarazem **zniża** kasa **stopę procentową** od

a) pożyczek udzielonych na hipotekę dóbr i realności,
b) wszelkich innych pożyczek udzielonych na skrypta dłużne,
c) rachunków bieżących pokrytych papierami wartościowemi,
d) zaliczek na zastaw papierów wartościowych (lombard)
e) eskontu weksli, wylosowanych papierów wartościowych, tudzież kuponów,

z 6% na 5% rocznie

Kasa zwraca kapitały wkładkowe

stosownie do każdoczesnego żądania

1) **bezzwłocznie**, za potrąceniem eskontu, lub też
2) w terminach statutem ustanowionych, za poprzednim wypowiedzeniem.

Powyższe zniżenie stopy procentowej odnosi się do **wszystkich bez wyjątku** wkładek, pożyczek i zaliczek.

Zniżenie stopy procentowej od pożyczek przytoczonych pod **a)** i **b)** wchodzi w życie **z terminem najbliższej raty płatnej po dniu 1 kwietnia 1881.**

Nadwyżka odsetków pobranych według dotychczasowej stopy procentowej po za dzień 1 kwietnia 1881 od zaliczek na zastaw papierów jako też w eskoncie, **nie będzie bonifikowaną,** a tem samem **wszelkie należytości zapadłe przed dniem 1 kwietnia** 1881 obliczy kasa podług **dawniejszej** stopy procentowej.

We Lwowie dnia 27 stycznia 1881.

DYREKCYA.

(710 6–3)

Obwieszczenie.

Dwudzieste piąte zwyczajne

Zgromadzenie jeneralne Akcyonaryuszów

c. kr. uprz. austr.

Zakładu kredytowego dla Handlu i Przemysłu

odbędzie się we czwartek **dnia 31 marca b. r.** o godzinie 6 z wieczora w sali Bösendorfera (1 Herrengasse 6)

Przedmioty rozprawy:

1. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do zamknięcia rachunku za rok 1880 i powzięcie uchwały co do tegoż.
3. Powzięcie uchwały co do użycia czystego dochodu r. 1880.
4. Wybór pięciu członków Rady zawiadowczej (§. 23 statutów.)
5 Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1881.

Uprawnionych do głosowania panów Akcyonaryuszów (§. 59 statutów), życzących sobie brać udział w Walnem zgromadzeniu, uprasza się niniejszem, by zechcieli akcye swe z kuponami, lub zastępujące miejsce tychże rewersa depozytowe Zakładu, złożyć stosownie do §. 60 statutów najdalej **do 3go marca b. r.** jako ostatecznie wyznaczonego statutami terminu mianowicie:

w **Wiedniu** w likwidaturze akcyjnej zakładu (w podwórzu we własnem zabudowaniu) codziennie od 9 do 12 godziny.
w **Brnie, we Lwowie, w Pradze i Tryeście** we filiach zakładu,
w **Opawie** w ajenturze zakładu,
w **Peszcie** w ogólnym węgierskim banku kredytowym,
w **Berlinie** w dyrekcyi towarzystwa „Disconto" lub u S. Bleichröder,
w **Frankfurcie** n. M. u. A. Rothschild i syna. (1220)
w **Hamburgu** u. L. Behrensa i synów,
w **Paryżu** u braci Rothschildów.

Akcye lub rewersa depozytowe należy skonsygnować w arytmetycznym porządku i podać wraz z konsygnacyami przez podawcę własnoręcznie podpisanemi przyczem się zauważa, że konsygnacye te sporządzić należy dla Wiednia w 2 dla innych zaś miejscowości w 3 okazach.

Wiedeń dnia 15 lutego 1881.

Z c. k. uprz. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki pap[illegible]